

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Kontrofensywa osi na Bałkanach

Berlin i Rzym chcą stworzyć blok przeciwko państwu demokratycznym

Niemcy pragną pozyskać Rumunię obietnicami gwarancji

PARYŻ, 19 4. (PAT). Francuskie koła polityczne i prasa paryska z ogromnym zainteresowaniem śledzą

AKCJĘ DYPLOMATYCZNĄ NIEMIECKO - WŁOSKĄ W STOSUNKU DO RUMUNII, WĘGIER, JUGOSŁAWII I TURCJI, UWAŻAJĄC JĄ ZA KONTROFENSYWĘ DYPLOMATYCZNĄ OSI BERLIN - RZYM NA AKCJĘ LONDYNU I PARYŻA.

Dzienniki paryskie obszernie notują wszystkie informacje i odgłosy, dotyczące zarówno wizyty ministra Gafeneu w Berlinie, jak i wizyty premiera Telişki i hr. Csaky w Rzymie.

Za dalsze objawy tej akcji uważane jest zapowiedziane na sobotę spotkanie między hr. Ciano, a premierem Swetkowiczem w Wenecji i nominacja barona von Papena na ambasadora niemieckiego w Turcji.

Popołudniowa prasa paryska podkreśla dziś z zadowoleniem,

że toasty wymienione w Berlinie między min. von Ribbentropem a min. Gafeneu nie przyniosły właściwie żadnych nowych konkretnych momentów politycznych.

LONDYN, 19 4. (Tel. wł.). — Koła polityczne zwracają uwagę na ożywioną działalność, jaką rozwija obecnie oś Berlin - Rzym. Zajmuje się ona popieszczeniem

TWORZENIEM BLOKU PRZE

CIWKO PAŃSTWOM DEMOKRATYCZNYM,

przy czym usiłowania te idą głównie w kierunku wciągnięcia w orbitę wpływów niemiecko - włoskich małych państw na Bałkanach. Dużą wagę przywiązują m. in. do wizyty ministrów Telekego i Csakiego w Rzymie, uważając ją za próbę przyłączenia do osi Węgier.

„Daily Express“ donosi, iż

JĄ LADA DZIEŃ ZAWRZEĆ PAKT O NIEAGRESJI,

oraz, że, kiedy dojdzie do podpisania tego paktu Włochy zagwarantują Jugosławii nienaruszalność granic.

Dziennik przypomina przy tym, że na granicy jugosłowiańskiej skoncentrowane są wojska niemieckie, włoskie i węgierskie. Podobno Włochy i Niemcy obiecują sobie wiele po wizycie Mackovicia w Rzymie i

po jego konferencji z Ciano.

Z drugiej strony BERLIN STARA SIĘ POZYSKAĆ DLA SIEBIE RUMUNIĘ, o czym świadczą rozmowy Gafeneu z Hitlerem i Goerinem. Podobno kanclerz miał oświadczyć min. spraw zagr. Rumunii, iż mniejszości niemieckiej w tym kraju powodzi się dobrze, oraz, że Rzesza nie poprze nieczyli zakusów zaburczych wobec terytoriów rumuńskich i udzieli Bukaresztowi gwarancji.

Oświadczenie to wywołało wśród węgrodów duże rozczarowanie, gdyż

WĘGRY MIAŁY PRETENSJE DO SIEDMIOGRODU.

Mówią także o wzmożeniu zależności Bułgarii od państw osi. Dalej utrzymują, że wizyta ministrów węgierskich w Rzymie przyniesie na pewne zmiany w Europie Środkowej.

Wycofanie wojsk węgierskich z pogranicza rumuńskiego postępuje naprzód.

Posel Rzeszy odwołany z Sofii

Debaty o zagranicznej polityce Bułgarii przy drzwiach zamkniętych

SOFIA, 19 4. (PAT). Posel niemiecki w Sofii Ruemelin został wezwany telegraficznie przed czterema dniami do Berlina. Dobrze poinformowane koła dyplomatyczne twierdzą, że posel Ruemelin został odwołany z Sofii i już nie powróci tu.

To nagłe odwołanie dyplomaty, który przebywał w Sofii lat 17 i był przez długie lata dziekanem korpusu dyplomatycznego, wywołało liczne komentarze. Ogólnie twierdzą, że pozostaje ono w związku z aktywizacją polityki niemieckiej w Bułgarii.

SOFIA, 19 4. (PAT). — W czwartek zbiera się komisja spraw zagran. parlamentu, przed którą premier Kiossewanow wygłosi obszernie exposé o polityce zagranicznej. Debaty komisji odbędą się przy zamkniętych drzwiach.

Zamach na parowiec „Paris“

Na pokładzie statku powstał pożar wskutek podpalenia Policja francuska znalazła bombę również na „Normandie“

LE HAVRE, 19.IV (PAT.) — Na pokładzie parowca „Paris“ o godz. 22-ej wczoraj wybuchł pożar.

Pomimo niezwłocznej pomocy akcji straży ogniowej, pożar był bardzo trudny do opanowania. O godz. 3-ej w nocy stwierdzono, iż intensywność pożaru została złokalizowana pomiędzy 2 a 3 kominem parowca. Stwierdzono kilka ofiar ludzkich podczas akcji ratunkowej.

To nie był przypadek!

LE HAVRE, 19.IV (PAT.) — W ciągu pierwszej fazy śledztwa ustalono dwa niezbita fakty będące podstawą do dalszego postępowania:

1) pożar wybuchł w piekarni i sąsiadującej z nią cukierni,
2) straż ogniowa zaalarmowana była o godz. 22.25.

Według niesprawdzonych danych policja odkryła

BOMBĘ RÓWNIEŻ NA STATKU „LA NORMANDIE“.

LE HAVRE, 19.IV (PAT.) — Śledztwo w sprawie pożaru na parowcu „Paris“ natrafia na duże trudności.

Po przesłuchaniu szeregu osób z załogi eksperti minister-

PARYŻ, 19 kwietnia. (PAT.) — Katastrofa okrętu „Paryż“, który był jedną z najpiękniejszych i największych jednostek francuskiej pasażerskiej floty transatlantyckiej, wywołała zarówno w Havrze, jak i w Paryżu ogromne wrażenie. W całym Havrze utrzymują się w dalszym ciągu sensacyjne pogłoski, przypisujące pożar okrętu zbrodniczemu zamachowi.

Poza stratami materialnymi, które będą tylko w pewnej mierze pokryte przez asekurację, przy czym angielskie towarzystwa asekuracyjne zaangażowane są w tym ubezpieczeniu na 400 tys. funtów, katastrofa „Paryża“ pociągnęła za sobą tylko dwie śmiertelne ofiary, mianowicie kierownika służby bezpieczeństwa na okręcie i jednego ze strażaków, którzy w ciemności po zgaśnięciu światła elektrycznego na okręcie, wpadli do otwartej luki okrętowej i zabił się, spadając z dwupiętrowej wysokości na dno.

stwa marynarki handlowej składają się w kierunku przypuszczenia, że

POŻAR NIE BYŁ DZIEŁEM PRZYPADKU.

Władze bezpieczeństwa oświadczyły, że przewidywały możliwość dokonania aktów sabotażu w portach francuskich, a to ze względu na obecne napięcie sytuacji międzynarodowej i w tym celu wydały szereg zarządzeń zapobiegawczych, które za stosowane zostały również i na „Paris“.

Spodziewano się zamachu

PARYŻ, 19 kwietnia (PAT.) — Agencja Havasa donosi, iż w ciągu ostatnich dwóch dni służba bezpieczeństwa publicznego u-

przedzała kompanię transatlantyczną i ministerstwo marynarki handlowej, iż można oczekiwać zamachu na parowiec handlowy w Havrze. Niezwłocznie po otrzymaniu tego ostrzeżenia zakazano zwiedzania parowców „Normandie“ i „Paris“. Zdwojono służbę bezpieczeństwa, w szczególności w stosunku do „Normandie“.

Na pokładzie „Paris“ pożar wybuchł o godz. 22.30 w piekarni, której drzwi były zamknięte tak, że trzeba było je wylamywać.

Parowiec „Paris“ zatonął o godz. 9-ej rano.

Compagnie Generale Transatlantique zawiadomia, iż pasażerowie i dzieła sztuki, które miały odpłynąć na pokładzie „Paris“, będą wysłane do Nowego Jorku parowcem „Champlain“,

który opuści Havre w czwartek o godz. 14-ej.

Bizuteria uratowana

LE HAVRE, 19.IV (PAT.) — W czasie akcji ratowniczej parowca transatlantyckiego „Le Paris“ zginął szef służby bezpieczeństwa portu Le Havre oraz jeden ze strażaków.

Na wieść zatonięcia parowca, minister marynarki wyruszył o godz. 10 z Paryża do Le Havre, gdzie przybędzie o godz. 13-ej.

Energiczne śledztwo wdrożone przez ekspertów przybyłych z Paryża jest w toku.

Jak słychać, zdolano uratować znajdującą się na statku bizuterię, przeznaczoną jako eksponaty na wystawę nowojorską łącznej wartości 75 milionów franków.

Wbrew obawom, zatonięcie

„Le Paris“ nie zablokuje „La Normandie“, która znajduje się w sąsiednim suchym doku, zachodzić będzie jednak konieczność usunięcia wystających ponad wodę części zatopionego statku, a mianowicie masztów oraz kawałka górnego pokładu.

PARYŻ, 19 kwietnia (PAT.) —

Wiadomość o pożarze, jaki wybuchł na jednej z największych jednostek floty handlowej francuskiej na statku „Paris“, wywołała wielkie wrażenie w Paryżu. „Paris“ liczy 34 i pół tys. ton i jest trzecim z kolei wielkim statkiem pasażerskim transatlantycznym po „Normandie“ i „Le de France“.

Aresztowanie włocha

PARYŻ, 19 kwietnia (PAT.) — Na temat przyczyn pożaru brak jeszcze pewnych informacji. — Przypuszczają jednak, że zachodzi wypadek podpalenia.

Policja aresztowała robotnika portowego narodowości włoskiej.

Większa część pasażerów, którzy zakupili bilety na statek „Paris“ odjedzie na pokładzie parowca „Europa“.

Wojny nie będzie, bo... wojna już jest!

Jakie są szanse na zachowanie pokoju? Czy można uniknąć wojny? Opinia francuska nie zmienne wraca do tych pytań. Dotychczas podawaliśmy różne głosy osób cywilnych w tej sprawie. Obecnie niezmiernie ciekawe będzie zacytować opinie kilku generałów, współpracujących w kilku większych dziennikach paryskich. Jak oni oceniają szanse wojny i pokoju?

Czytelnika czeka w tym miejscu niespodzianka. Gen. Paul Azan („Journal“), gen. Duval („Journal des Debats“), gen. Tileau („Ordre“) i gen. Duffour („Epoque“) zgodnym chórem, jakby się umówili, odpowiadają: pytanie, czy Europie grozi wojna, jest z gruntu fałszywe, ponieważ wojna już się odbyła. I jeśli tego nie zauważamy, jeśli wciąż jeszcze staramy się odgadnąć „będzie czy nie będzie“, to jedynie dlatego, że wojna przysięła nową, niepraktykowaną w historii sztuki wojennej formę. My zaś żyjemy jeszcze starymi pojęciami, myślimy przy pomocy przeżytych formuł...

Gen. Duval pisze:

„Jeśli rozumieć pod terminem „wojna“ taką formę polityki, którą charakteryzuje stosowanie siły, na równi z innymi, zwykłymi środkami oddziaływania, to nikt nie może zaprzeczyć, że Niemcy znajdują się w stanie wojny od 7 marca 1936 roku, to jest od dnia, kiedy niemieckie siły zbrojne zajęły strefę nadreńską, która znajdowała się poza strefą wpływów niemieckiej władzy państwowej.

W tym, że ludzie nie chcą tego zrozumieć, jest jakiś głupi upór. Jak można pytać codziennie — kiedy wybuchnie wojna, kiedy ona już się dawno zaczęła? Wojna prowadzona jest już czwarty rok, tylko odbywa się na ukrytym froncie.

Można na to odpowiedzieć, że ma się tu do czynienia z grą słów. Wojna jest wtedy, gdy jest front, gdy na froncie strzelają... Gen. Duval uważa podobną odpowiedź za nieuzasadnioną i wskazuje na analogię między obecnym stanem Europy i tą sytuacją, która chwilami powstawała w latach 1914 — 18, to jest w owej epoce, co do której wojennego charakteru nie można już mieć żadnych wątpliwości.

„Wówczas również były okre-

sy, kiedy na niektórych odcinkach frontu sytuacja prawie nie różniła się od obecnej. Panował spokój. Nieprzyjacieli działał w innym miejscu i dowiadaliśmy się o tych działaniach jedynie z komunikatów. Na podstawie tych komunikatów staraliśmy się odgadnąć jego dalsze plany. Dlaczego zrobił to czy tamto? POCO zajął taki a taki punkt? O tym, że odbywa się przygotowanie ostatecznego ciosu, nikt nie wątpił i każdy z niepokojem starał się odgadnąć przyszłość“.

Obecnie Niemcy, podtrzymywane przez Włochy, „działają“ w Europie północnej i na Bałkanach. W Europie zachodniej panuje cisza, z której można skończyć, aby „postarać się odgadnąć przyszłość“.

„Okupacja Albanii jest w pewnym stopniu symptomem przygotowywanego ruchu Niemiec na wschód Europy. Jednakże sytuacja Niemiec jest w tej chwili inna, niż w latach 1914 — 17. Wówczas, operując na dwóch frontach, Niemcy miały przeciwko sobie na wschodzie Rosję — obecnie zaś może im się tu przeciwstawić tylko Polska i Rumunia, to jest dwa państwa, których połączone siły są jednak stosunkowo mniejsze od siły wo-

jennej Rosji w 1914 roku.

Polska posiada wspaniałą armię, najlepszą we wschodniej Europie, jedną z najlepszych w Europie wogóle. Rumunia pod kierownictwem króla, uczyniła wielki krok naprzód, ale brak jej przemysłu, który mógłby zaspokoić potrzeby zaopatrzenia. Główna słabość Europy wschodniej — to brak Rosji, która mogłaby odegrać tu tę samą rolę, co cesarstwo w r. 1914“.

Gen. Tileau podziela to zdanie: korzystając z pasywności Rosji Sowieckiej, Hitler zamierza naprzód zabarykadować wschód Europy, a następnie przystąpić do wykonania zasadniczego zadania — walki z zachodnimi demokracjami. Oto dla czego obecnie „na wschodnim froncie — ożywienie“, a „na zachodnim froncie — bez zmian“.

„Hitler zamierza przedrzeć się do morza Czarnego przez Rumunię. W tym celu poruczone Mussoliniemu sparaliżować bałkańską Ententę i okupować Saloniki. Potem Niemcy, włos i bułgarzy otrzymają możliwość ustanowienia kontroli nad europejską strefą w Turcji, między Dardanelami i Stambułem. W ten sposób Hitler ma nadzieję zdobycia całkowitej władzy nad morzem Czarnym. Zablokowa-

wszy Rosję sowiecką ze wszystkich stron, zaryzykuje on potem przerzucenie wszystkich swych sił na zachód — przeciwko Francji i Anglii“.

Takie są strategiczne cele walki, którą gen. Paul Azan nazywa „nowym aspektem współczesnej wojny“.

„Wojna już się toczy, tylko w nowoczesnej formie, to jest bez oficjalnego wypowiedzenia i pod najróżnorodniejszymi pozorami. Przeciwnicy są następujący: z jednej strony mocarstwa, wierne chrześcijańskiej i łacińskiej cywilizacji, z drugiej państwa, które nie uznają żadnych praw i które naruszają najelementarniejsze przepisy międzynarodowych stosunków“.

Do wojny tej, która w swej formie nie ma precedensów w historii, wciągnięta już jest większość narodów. Pozostałe wcześniej czy później będą do niej wciągnięte, przy czym gen. Azan nie wątpi, że zwyciężą uczciwe narody. Państwa — napastnicy nigdy nie potrafią strawić swej zdobyczy — ani abisyńczyków, ani austriaków, ani Czechów, ani Słowaków, ani Albańczyków. Ich wilczy apetyt stanie się główną przyczyną ich zguby; tym nie mniej świadomość własnej bez-

karności nieustannie pcha ich do nowych agresji.

Dlatego należy koniecznie użyć wszelkich środków, aby powstrzymać przestępne szaleństwo. Ekonomiczne sposoby oddziaływania mogą okazać oczywiście korzyść, ale decydujące znaczenie mają jedynie argumenty wojenne. Jeśli ktoś życzy sobie pokoju — nie należy nieustannie mówić „pokój, pokój“. Trzeba się uzbroić aż po zęby i powiedzieć: „Jeśli trzeba będzie wojować — zwyciężymy za wszelką cenę“. Stawka walki tym razem jest ogromna: idzie nie tylko o ochronę interesów własnych obywateli, ale o uratowanie fundamentów cywilizacji, o uchronienie ludzkości od powrotu do barbarzyńskich czasów“.

Po poddaniu szczegółowej analizie rozmiarów obecnych zbrojeń i wojennego potencjału obu bloków, gen. Azan przychodzi do przekonania, że państwa demokratyczne, pod warunkiem natężenia wszystkich swych sił, znacznie przewyższają pod względem potencjału wojennego państwa totalistyczne.

„Jesteśmy skazani na to, aby się zbroić — i nic nie powinno odciągać nas od tej stanowczej konieczności; żadne propozycje, nawet najbardziej przyjacielskie“.

Jeśli gen. Duval mówi o toczącej się wojnie, a gen. Azan „o nowym aspekcie współczesnej wojny“, to gen. Duffour znajduje dla obecnej sytuacji Europy następujące obrazowe określenie „kawalerska wojna“ (guerre blanche).

„Niemcy prowadzą w chwili obecnej taką właśnie wojnę, to jest dokonują jednego zaboru za drugim przy pomocy najwylekniejszego szantażu. Groząc narodom fizycznym zniszczeniem, osiagają one poważne sukcesy bez jednego wystrzału“.

Podobnie analizując liczebny skład armii niemieckiej i jej organizację gen. Duffour dochodzi do wniosku, że jest ona stworzona z myślą o nagłym napadzie. Niespodziewany napad — oto główna broń szantażu, fundamentalny element wojny w nowej postaci. Dlatego Niemcy stale trzymają pod bronią milion ludzi“.

K.

KINO
„PALACE“

DZIS WIELKA PREMIERA!

Najnowsze i najwspanialsze arcydzieło światowej kinematografii wg. słynnej powieści GUY de MAUPASSANT'a

I W E T A

Rozpaczliwy krzyk 16-letniej dziewczyny, którą matka usiłuje pchnąć na drogę rozpusty i demoralizacji.

W roli tytułowej: nowa rewelacyjna gwiazda ekranu
RUTH HELLBERG

Największy sukces sezonu!

Film, o którym mówi cały świat!



KINO
EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10

Dziś arcyciekawa premiera!

Najaktualniejszy film obecnej doby

ULTIMATUM!!

W rolach głównych:

genialny mistrz maski

ERYK STROHEIM

oraz piękna para kochanków

DITA PARLO i ABEL JACQUIN

Jedna kobieta...
dwóch mężczyzn...
w uścisku Europy...

Lord Halifax o polityce Anglii

Gdy zawodzi system rokowań -- trzeba się zbroić!

Wielka Brytania skłonna jest udzielić wszystkim państwom szerokich koncesyj surowcowych

LONDYN, 19.IV (Tel. wł.) — W Izbie lordów zabrał głos lord Halifax, który sformułował stanowisko W. Brytanii w związku z wytworzoną sytuacją międzynarodową.

Główne wytyczne polityki brytyjskiej dają się streścić — oświadczył mówca — w kilku słowach:

— Są nimi: utrzymanie prawdziwego pokoju dla świata i ochrony osób, mienia i prawnie uzasadnionych interesów obywateli brytyjskich za granicą.

Liga nie spełniła zadania

Starając się wytyczne te przeprowadzić, rząd brytyjski usiłował zastosować pewne zasady, które, jego zdaniem, rządzić winny stosunkami między suwerennymi państwami.

Prawdą jest, że zasady te wymienione były we wstępie do paktu ligi i że pakt ligi starał się je przeprowadzić, ale oczywiście jest również, że APARAT MIĘDZYNARODOWY, KTÓRY BYŁ PRZEZNACZONY DO ZASTOSOWANIA TYCH ZASAD, NIE ODPOWIADAŁ SWEMU PRZEZNACZENIU.

Wina leżała nie tylko po stronie państw, które nie okazały dostatecznej woli, aby aparat ten uczynić skutecznym w praktyce. Żaden kraj nie jest pod tym względem całkowicie wolny od odpowiedzialności.

Niebezpieczny konflikt ideologiczny

Na argument, że obecna sytuacja nie powstałaby, gdyby liga narodziła utrzymać została w swej pełnej mocy, lord Halifax oświadczył:

— Niewątpliwie okazało się rzeczami niemożliwą utrzymanie ligi w jej pełnej mocy i energii i nie jest to winą rządu J. Królewskiej Mości, gdy trzy mocarstwa świata wystąpiły z ligi i wyrzekły się zasad kooperacji, od których liga była zależna. Niezadowolone kraje oparły się tym właśnie zasadom, które rządzie miały społeczeństwu międzynarodowemu, wobec czego do stałego konfliktu zachodzącego między interesami narodowymi, dodany został DALEKO BARDZIEJ NIEBEZPIECZNY KONFLIKT IDEOLOGICZNY.

Rząd Jego Królewskiej Mości wszystkimi środkami usiłował zapobiec temu konfliktowi ideologicznemu. Rząd brytyjski usiłował doprowadzić do ogólnego rozwiązania pretensji między narodowych we wrześniu ub. roku i uzyskać drogą negocjacji załatwienie jednego z najbardziej ważnych zagadnień europejskich. Nadzieje te zostały zawiedzione. Jedną z trudności polega na tym, że GDY RZĄD BRYTYJSKI PROPONUJE NEGOCJACJE, TO OSKARŻA SIĘ GO O SŁABOŚĆ, A NATOMIAST, GDY WYKAZUJE INTENCJE BRONIEŃ SWYCH WŁAS-

NYCH INTERESÓW I ZASAD, TO OSKARŻA SIĘ GO O AGRESYWNE ZAMIARY.

Henderson wróci do Berlina?

Mimo tych trudności, rząd J. Kr. Mości gotów był na tej drodze kroczyć dalej, lecz po niemieckiej akcji wojskowej przeciw Czechosłowacji stało się jasne, że postawa wzajemności dla tego rodzaju nie wydaje się w chwili obecnej istnieć. Nigdy nie porzucimy jakiegokolwiek wysiłku, który obiecywać może powodzenie, jeśli wysiłek taki znajdzie odpowiedź po tamtej stronie i będzie miał cechy wzajemności.

Lord Halifax przewiduje, że AMB. BRYTYJSKI W BERLINIE HENDERSON POWRÓCI NA SWE STANOWISKO,

gdy okres jego urlopu się zakończy.

„Jest rzeczą prosto fantastyczną — mówi dalej lord Halifax — przypuszczać, że konsultacje, jakie prowadzimy i gwarancje, jakie udzieliliśmy, posiadają z naszej strony jakiegokolwiek agresywne zamiary.

Z pełnym aktywnym udziałem J. Kr. Mości gotów jestem udzielić obecnie i zawsze najbardziej uroczystych zobowiązań, że tego rodzaju myśli nigdy nie znajdą miejsca w polityce brytyjskiej.

NIE DĄŻYMY DO ZAGROŻENIA NARODOWEGO DOBROBYTU JAKIEGOKOLWIEK INNYCH PAŃSTW.

Rozmowy z Rosją o Pacyfiku

W sprawie Rosji lord Halifax oświadczył: „Nie mam wrażenia, aby w chwili obecnej mógł powiedzieć więcej, jak tylko to,

Delikatna emalia zębów

wymaga troskliwego pielęgnowania niezawodnym środkiem do czyszczenia zębów, wytwarzanym na podstawach naukowych. Takim środkiem jest pasta do zębów Odol. A więc do codziennego pielęgnowania zębów tylko pasta Odol.



ODOL

że prowadzimy rokowania i że mam nadzieję, że wzajemne zrozumienie odrębnych punktów widzenia, z których musimy zdawać sobie sprawę, umożliwi w sprawach, którym rokowania te są poświęcone, poczynić nie tego postępu, którego wszyscy pragniemy.

Na zapytanie, czy rokowania te odnoszą się również do Pacyfiku, lord Halifax odpowiedział: „Celem specjalnych prowadzonych obecnie rozmów jest sytuacja w Europie. Nie wykluczam jednak możliwości, że ROZMOWY TE OTRZYMAJĄ ZASIĘG DALSZY,

ale dotąd nie zostały one jeszcze w tym kierunku rozszerzone“.

Lord Halifax następnie poruszył kwestię, czy rząd brytyjski nie był by zaspokojony, gdyby chociaż mógł doprowadzić do zaprzestania: „tych ciągłych

niesprowokowanych ataków na obce terytoria“.

Uzyskanie tego celu nie byłoby, zdaniem lorda Halifaxa, do pogardzenia, albowiem dopiero gdy zaufanie jest przywrócone i bezpieczeństwo ustanowione, rozmowy i rokowania mogą być istotnie prowadzone. Oczywiście, że nie jest możliwe nadać światu niezmiennie formy, lub powstrzymać pokojową ewolucję narodów. Dlatego też wszyscy pragniemy, aby utworzony został

KOMPLETNY SYSTEM PRZECIWI AGRESJI,

ułatwiający pokojowe zmiany. **Odpowiedź na bezgraniczną ekspansję**

Co do mnie — mówił lord Halifax — nigdy nie przeciwstawiam się koncepcji zbiorowego bezpieczeństwa, ale polemizowałem z interpretacją tych, którzy

polegali na zbiorowym bezpieczeństwie jako na pewnym rodzaju różdżce czarodziejskiej. — Stanowiło to niebezpieczne tudzenie samego siebie. Nie możemy dziś przewidzieć, co będzie w przyszłości, ale JEŚLI ISTOTNIE STANIEMY W OBLICZU USIŁOWANIA BEZGRANICZNEJ EKSPANSJI bezpośrednią i bezzwłoczną reakcją ze strony tych, którzy się będą czuli zagrożeni, będzie rzecz oczywista skupienie sił. W tej sytuacji, gdy wydaje się, że państwa są zagrożone, rząd J. Kr. Mości poszedł znacznie naprzód, udzielając im ze swej strony poparcia.

Co się tyczy surowców, to żaden kraj nie miał trudności w uzyskiwaniu ich w imperium brytyjskim z wyjątkiem tych wypadków, gdy kraje te całkowicie zaopatrywały się dla przemysłu wojennego. Lord Halifax podkreślił, że RZĄD BRYTYJSKI GOTÓW JEST POD TYM WZGLĘDEM UDZIELIĆ JAK NAJDALEJ IDĄCYCH KONCESJI.

Niektóre państwa wolą nieśtety inne metody, niż swobodna wymiana zdań i wobec tego nie mamy innego wyboru, jak W DALSZYM CIĄGU POWIĘKSZAĆ NASZE SIŁY OBRÓNNE I PRZYGOTOWYWAĆ SIĘ, ABY W RAZIE POTRZEBY WYPEŁNIĆ NASZE ZOBOWIĄZANIA. Kończąc powołaniem się na orędzie prezydenta Roosevelta, lord Halifax oświadczył: — Jak to już zostało wyraźnie stwierdzone, RZĄD J. KR. MOŚCI JEST W CAŁKOWITEJ ZGODZIE Z POGŁADAMI, WYRAŻONYMI PRZEZ PREZYDENTA ROOSEVELTA.

Pragnę wyjaśnić, że polityka nasza z tych względów oparta jest na przesłankach moralnych, na przesłankach, że PRAWA MNIEJSZYCH PAŃSTW NIE POWINNY BYĆ NARUSZONE PRZEZ PAŃSTWA SILNIEJSZE.

Gdyby kiedykolwiek świat stanął w obliczu wojny, to jeśli chodzi o naród brytyjski, dojdzie do niej jedynie dlatego, że świadom będzie, że nie istnieje już żadna inna droga obrony spraw i wartości, które dla brytyjczyków są bardziej ważne, niż ich własne życie — zakończył lord Halifax.

Niemcy o pozycji Polski i o układach z Londynem i Berlinem

BERLIN, 19.IV (PAT.) — Poszczególne dzienniki w dalszym ciągu poświęcają wiele miejsca rozważaniom na temat polskiej polityki zagranicznej, zamieszczając różnego rodzaju dowodzenia nieodbiłgające od dotychczasowego tonu pras niemieckiej.

I tak np. „Hamburger - Tageblatt“ przeciwstawiając się enuncjacji polskiej na temat ostatnich pociągnięć polskiej polityki zagranicznej oświadcza, że jego zdaniem argumenty polskie nie są przekonujące. Trzeba ocenić ostatni krok Polski w

dziedzinie polityki zagranicznej z punktu widzenia jego obiektywnych politycznych skutków. — Polska, zdaniem dziennika, stoi w obozie „wrogiem Niemcom koalicji“.

Dziennik przeprowadza następującą analizę porozumienia polsko - niemieckiego. Oświadcza on mianowicie, że układ polsko - niemiecki uznawał wprawdzie zobowiązania sojusznicze Polski wobec ligi narodów. „dla przyszłych jednak posunięć obu partnerów układu z 1934 roku nie wzniesiono ani ścisłej zapory,

jak to miało miejsce przy polsko - sowieckim pakcie nieagresyjnym, ani też polsko - angielskim. Nie da się więc ze strony formalno - prawnej udowodnić zgodności polsko - angielskiego paktu pomocy z deklaracją polsko - niemiecką o nieagresji. Chodzi tylko o to, czy jeden układ przeciwstawia się co do czasu drugiemu. Na to pytanie — twierdzi dziennik — sytuacja polityczna Europy udzieli odpowiedzi jasnej i zbijającej polski punkt widzenia“.

Litwa dementuje pogłoski

o żądaniach Berlina pod adresem Kowna

KOWNO, 19.4. (PAT.) — „Lietuvos Aidas“ stwierdza w dniu dzisiejszym istnienie szeregu niepraw-

dziwych i szkodliwych pogłosek, których zadaniem jest sianie niepokoju. Dziennik podkreśla bezpodstawność pogłosek,

jakoby podczas pobytu gen. Rasztikisa w Berlinie miały mu zostać doreczone jakiegokolwiek żądania.

W związku z tymi pogłoskami dziennik wskazuje, że

gen. Rasztikis udaje się do Berlina na zaproszenie rządu Rzeszy i nie wiezie z sobą żadnych pełnomocnictw

i zaprzecza jakoby w czasie jego nieobecności w Litwie jakiegokolwiek zmiany wewnętrzne miały się dokonać.

Londyn pod terorem

LONDYN, 19.4. (PAT.) — W Londynie w Euston wybuch bomby zniszczył dwie budki telefoniczne. Dwie osoby odniosły rany.

Grand-Kino

Pocz. 4. 6. 8. 10

TRZY SERCA

T. Dołgi-Mostowicza

W rol. głównych: Barszczewska — Pichelski — Lindorfówna — Żabczyński — Zelwerowicz

WYCIECZKI MORSKIE:

DO SZTOKHOLMU i KOPENHAGI

31/V — 5/VI — zł. 200.—

DO HELSINKI

15/VI — 18/VI — zł. 90.—

Do Antwerpii i Londynu

13/VII — 21/VII — zł. 324.—

FIORDY NORWEGII

25/VII — 9/VIII — zł. 520.—

Zapisy i informacje:

Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Churchill zamiast Runcimana

Chamberlain planuje częściową rekonstrukcję gabinetu

Nowe ministerstwo zaopatrzenia wojsk lądowych

LONDYN, 19 4. (PAT). Gabinet brytyjski, który zebrał się o godzinie 11-ej rano po omówieniu rokowań z Moskwa i Ankarą postanowił powołać do życia specjalne ministerstwo, które zajęć się ma sprawą zaopatrzenia wojsk lądowych w amunicję i sprzęt wojenny.

Zadaniem nowego ministerstwa będzie przede wszystkim zaopatrzenie podwojonej w swej sile armii terytorialnej.

Kompetencje tego ministerstwa będą więc do pewnego stopnia uzupełnieniem działal-

ności min. wojny. Zaopatrzenie floty wojennej i wojsk lotniczych nie będzie wchodziło w zakres działalności nowego ministerstwa.

Na czele jego stanie minister z tytułem ministra zaopatrzenia dla ministerstwa wojny.

Spodziewają się, że premier Chamberlain oznajmi o utworzeniu tego ministerstwa w dniu jutrzejszym w izbie gmin.

Co do osoby ewentualnego kandydata na nowe stanowisko ministerialne narazie jeszcze brak wiadomości, ale możliwe, że nominacja ta uzależniona zo-

stanie od częściowej rekonstrukcji gabinetu, jaką planować ma premier Chamberlain.

Jedną z sugerowanych zmian ma być ustąpienie lorda Runcimana, który pragnie wycofać się z czynnego życia politycznego i powołania na jego miejsce Winstona Churchilla, jako t. zw. prezidenta rady, do którego to stanowiska przywiązana jest godność członka gabinetu.

Przymus wojskowy?

LONDYN, 19 4. (Tel. wł.). — Charakterystycznym dla nastro-

jów londyńskich jest wniosek, złożony wczoraj wieczorem do laski speakera w izbie gmin przez 52 posłów większości rządowej, domagający się

przyjęcia natychmiast zasady przymusowej mobilizacji sił ludzkich, amunicyjnych i finansowych całego narodu.

Wniosek ten ma znaczenie raczej demonstracyjne i wątpliwym jest, aby w ogóle doszło nad nim do debaty. Ale sam fakt wysunięcia takiego wniosku przez 52 wpływowych posłów większości rządowej jest

dowodem wzrastającej świadomości w kołach politycznych konieczności zaprowadzenia pewnych metod przymusowych w gotowości wojennej społeczeństwa brytyjskiego.

Rząd oczywiście wniosku tego nie zaakceptuje, ponieważ nie chce narazić się na trudności z Labour Party,

a zwłaszcza ze związkami zawodowymi, przeciwstawiającymi się wszelkim zarządzeniom przymusowym w okresie pokojowym.

Zarządzenia ochronne w Berlinie

w związku z dzisiejszymi uroczystościami imiennymi Hitlera

Zamiast dynastów przybędzie tylko... p. Hacha

BERLIN, 19 4. (PAT). Wszystkie zagadnienia polityki międzynarodowej ustąpiły dziś miejsca uroczystościom, związanym z obchodem urodzin kanclerza.

Władze wydały szereg zarządzeń, dotyczących

Proces o zajęcia na uniwersytecie lwowskim

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sledztwo w sprawie zajęć na uniwersytecie podczas odczytu ludowców zostało już zakończone. Z więzienia z pośród aresztowanych 9 wypuszczono na wolność dwóch, reszta nadal przebywa w więzieniu. Proces odbędzie się w końcu kwietnia.

Plk. Lindbergh przed komisją senacką

WASZYNGTON, 19.4. (PAT) — Plk. Lindbergh rozpocznie jutro swe zeznania przed komisją senacką w sprawie zasobów St. Zjednoczonych w dziedzinie lotnictwa.

Goering i Ciano wyjeżdżają do Madrytu

LONDYN, 19. IV (Tel. wł.) — Associated Press donosi, że marszałek Goering z początkiem maja wyjedzie do Madrytu. Weźmie on udział w „paradzie zwycięstwa” w dniu 15 maja.

Również min. Ciano oraz szereg włoskich i niemieckich oficerów wezmą udział w uroczystościach madryckich.

Portugalia wierna sojusznicy z Anglią

LIZBONA, 19.4. (PAT) — Dziennik „A Noite” stwierdza, że Portugalia pozostanie wierna polityce przzymierza z Anglią, krytykuje ostro objaw stałego wzrostu alarmistycznych poglądów. Portugalia — dodaje dziennik — nie potrzebuje definiować swego międzynarodowego stanowiska, gdyż jej polityka zagraniczna nie ulegała i nie będzie ulegać żadnym zmianom.

Wybuch amunicji

LONDYN, 19.4. (PAT) — W fabryce amunicji w Woolwich nastąpił dziś wybuch, który spowodował pożar. Minister wojny ogłosił, że straty materialne są nieznaczne. Praca w fabryce nie została przerwana.

bezpieczeństwa.

M. in. zakazano w godzinach defilady wojskowej, w której weźmie udział 5 dywizji wojska, przelotów nad miastem, które strzeżone jest artylerią przeciwlotniczą. Wszelkie fotografowanie oddziałów wojskowych zostało zakazane, a ludność wezwano do współdziałania z władzami bezpieczeństwa przy przestrzeganiu tego zakazu.

BERLIN, 19 4. (Tel. wł.). — Według zapewnień tutejszych kół politycznych, uroczystości ku czci Hitlera, który kończy 50 lat, pierwotnie miały się stać

wielką manifestacją polityczną o znaczeniu międzynarodowym. Według tego programu

dzien 20 kwietnia miał być tryumfem Rzeszy któryby podkreślał jej rolę naturalnego przewodnika i opiekuna europejskiego Wschodu i miał usankcjonować aneksję Czech, „opiekę” nad Słowacją i zabór Kłajpedy.

Projektowany tryumf miał rzucić mocarstwom zachodu wyzwanie i stwierdzić, że wschód Europy jest wyłącznie niemieckim „obszarem życiowym”.

Ten tryumf zaborczej polityki Rzeszy

miał uświetnić swą obecnością król Włoch, regent Węgier i regent Jugosławii.

Pierwotny ten wielki program z konieczności jednak uległ redukcji

Zamiast królów i regentów przybędzie do Berlina tylko... p. Hacha, niefortunny prezydent protektoratu czeskiego.

Zdaniem tutejszych kół politycznych na zmianę tego programu wpłynęła właśnie aneksja Czech i gwałtowne postępy Niemców na wschodzie.

PAGA, 19 4. (PAT). Prezy-

dent Hacha wyjechał dziś po południu do Berlina, gdzie weźmie udział w uroczystościach urodzin kanclerza Hitlera. Jutro złoży on wizytę kanclerzowi i spotka się również z protektorem Czech i Moraw von Neurathem.

Ustawa antyżydowska wprowadzona w Słowacji

BRATYSŁAWA, 19.4. (PAT) — Rząd słowacki przyjął dziś ustawę antyżydowską. Według ustawy żydzi nie mogą być dziennikarzami i notariuszami.

Liczba żydów - adwokatów ograniczona zostaje do 4 proc. wszystkich adwokatów w Słowacji, przy czym występować oni mają tylko w sprawach żydów.

Tylko chrześcijanie Ograniczenia dla lekarzy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Po raz pierwszy w ogłoszeniach konkursów ubezpieczalni społecznej na obsadzenie wakuujących stanowisk lekarskich pojawiły się adnotacje o pochodzeniu. Między innymi ubezpieczalnie społeczne w Baranowiczach i Stonimju ogłosiły konkursy na obsadzenie stanowisk wakuujących lekarzy i dentystów ale tylko przez chrześcijan.

Litwa wyrzeka się mieszkańców Kłajpedy

KOWNO, 19.4. (PAT) — Litewska komisja dewizowa wydała rozporządzenie, że mieszkańców kraju kłajpedzkiego należy uważać za obcokrajowców. Nie wolno uiszczać w stosunku do nich żadnych płatności bez pozwolenia komisji dewizowej.

Za zdradę stanu skazani dwaj Niemcy

MOSKWA, 19.4. (Tel. wł.). — Radiostacja sowiecka podaje, że w Niemczech założone zostały w ostatnich dniach nowe obozy koncentracyjne w Dortmundzie, Hannoverze, Szczecinie i Wiener-Neustadt. Za zdradę stanu skazani zostali w Niemczech na karę śmierci dwaj Niemcy, a mianowicie 25-letni Walter Herman i 27-letni Walter Hertling.

Zwolnieni z Dachau

WIEDŃ, 19.4. (PAT) — Wczoraj powróciło do Wiednia 190 żydów, zwolnionych z obozu koncentracyjnego w Dachau.



Dwaj solenizanci

Jak morderca opuścił mieszkanie?

Dotąd nie rozwiązana została główna zagadka procesu Kucharskiej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczorajszy dzień procesu Kucharskiej toczył się przy szalenie wypełnionej sali. Zwraca uwagę nieobecność wdowy po zabitym p. Charlotty Gierszowskiej i matki inż. Gierszowskiego, p. Stanisławy. Niema również na ławie oskarżonych adw. Wiesława Kucharskiego, którego sąd zwoinił na czas składania zeznań świadków.

Pierwszy zeznaje lekarz pogotowia prywatnego, którego wezwano do Gierszowskiego, dr. Marian Korzęcki. Stwierdza on, iż odrazu spostrzegł typowe oznaki śmierci, jak skurcz szczęki, stężenie całego ciała itp.

— Czy śmierć wydała się p. doktorowi naturalna? — pyta przewodniczący.

— Przeciwnie, wydała mi się bardzo dziwna!

— Jak długo przed pańskim przychyciem mógł nastąpić zgon?

— Dwie — trzy godziny. Ponieważ przybyłem o 14-ej, zgon mógł nastąpić najpóźniej o godzinie 11.30.

Następny świadek adw. Wilhelm Zylber, stwierdza, że krytycznego dnia około godziny 7-ej wieczorem telefonowała do niego p. Kucharska, która była jego klientką. Oznajmiła, że jej brat zmarł w jakiś zagadkowy okolicznościach i że nie wiadomo, czy to samobójstwo, czy też zabójstwo. Dalej oświadcza adw. Zylber, że oskarżona zapytywała go również, czy wdowa po zabitym ma prawo do majątku zmarłego.

Następni świadkowie — to policjanci, którzy prowadzili dochodzenie i wykonywali zlecenia prokuratora.

Świadek dzielnicowy, Lipiński,

stwierdza m. in., że matka zamordowanego p. Stanisława Gierszowskiego oświadczyła mu, iż syna jej zabić

mogła Kucharska, działając z namowy męża.

Niemalą sensację budzi zeznanie

gońca bankowego, Spaczyńskiego. Goniec ten przyniósł krytycznego dnia zawiadomienie o płatności weksla Spaczyński kategorię stwierdza, że drzwi zamknięte były na łańcuch. Wygląda to dość zagadkowo, jeśli zważyć, iż morderca, opuszczając mieszkanie, nie mógł by zamknąć drzwi za sobą na łańcuch od wewnątrz.

Po tym zeznaniu stają dalsi świadkowie, a m. in. administrator domu przy ul. Lwowskiej p. Tolak. Świadek był na miejscu po ujawnieniu tragicznego zgonu. Obecny był w czasie śledztwa prowadzonego przez dzielnicowego Lipińskiego. Zwrócił uwagę na pewne fakty. M. in. wskazał, że na podłodze widoczne są plamy krwi. Dzielnicowy Lipiński kategorię twierdził, że to ślina. Dalej mówi Tolak o swoim spotkaniu z adw. Kucharskim na korytarzu pod drzwiami

Każdego ranka o 8 godzinie

wsiada na tym samym przystanku do autobusu. Pasażerowie o tej porze są zawsze ci sami. Jednak za każdym razem podziwiają na nowo jej piękne, potyskujące włosy. Ten wspaniały, jedwabisty blask uzyskała dzięki stałej pielęgnacji włosów, używając niealkalicznej

BEZAMYDIA

Szampon Czarna główka

W 2 odmianach: do ciemnych i jasnych włosów, w proszku i w płynie.



CZY MYŚLISZ WCIAŻ JESZCZE...

jaki spróbować nożyk do golenia...

Znawcy już dawno orzekli, że nożyk niebieski Gillette jest niezrównany.

Logika radzi. Interes wskazuje. Żądajcie jedynie nożyków



NIEBIESKIE GILLETTE

Stronnictwo Ludowe zadowolone

z nawiązania stosunków z Anglią i zacieśnienia sojuszu z Francją

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

18 b. m. odbyło się posiedzenie naczelnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego pod przewodnictwem h. marszałka Rataja, poświęcone sprawom organizacyj-

nym i politycznym. P. Rataj zawiadomił, że złożył mandat prezesa stronnictwa w ręce Witosza, od którego w odpowiedzi otrzymał list z prośbą, by nadal piastował swe funkcje. Z taką samą prośbą zwrócił się do p. Rataja również naczelnik komitetu wykonawczy.

Na tymże posiedzeniu powzięto uchwałę, wyrażającą zadowolenie

z nawiązania stosunków sojuszniczych między Polską a Anglią i zacieśnienia sojuszu polsko - francuskiego, stwierdzając, że akty te z jednej strony mające na celu zabezpieczenie pokoju w Europie, z drugiej strony zwiększające bezpieczeństwo Polski, idą po tej linii, którą Stronnictwo Ludowe zajmowało od szeregu lat.

Jednocześnie stronnictwo stwierdza, że akty powyższe nie mogą w żadnej mierze osłabić wysiłku państwa polskiego, mającego na celu zabezpieczenie obronności państwa własnymi środkami.

Tegoroczny obchód święta ludowego organizuje Stronnictwo Ludowe w pierwszym dniu Zielonych Świątek, 28 maja.

Wybory we Lwowie P.P.S. razem z Klubem Demokratycznym

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

We Lwowie za kilka dni upływa termin zgłaszania list do wyborów do rady miejskiej. Mają być zgłoszone 3 listy polskie, a mianowicie chrześcijańsko - narodowego komitetu obrony interesów Lwowa, którego przedstawicielem jest dr Ostrowski z OZON-u, Stronnictwa Narodowego oraz lista PPS i Klubu Demokratycznego łącznie. Oprócz tego listy zgłaszają żydzi i ukraińcy.

Siostrzeniec Roosevelta zginął w katastrofie

MEKSYK, 19.4. (PAT) — Wczoraj popołudniu w okolicy Telapa spadł samolot prywatny, pilotowany przez Daniela Roosevelta, siostrzeńca prezydenta Stanów Zjednoczonych. Pilot i pasażer zginęli.

Akcja kombatantów-żydów na rzecz pożyczki obrony przeciwlotniczej

Związek żydów uczestników walk o niepodległość Polski, oddział w Łodzi, zdając sobie sprawę z doniosłości jaknajszerszego dobrostwa armii, a przede wszystkim wzmocnienia lotnictwa wojskowego i obrony przeciwlotniczej, uchwalił na wczorajszym posiedzeniu zarządu wydelegować z ramienia związku specjalnych mówców

do organizacji społecznych i politycznych, stowarzyszeń i związków oraz do synagog, bóżnic i domów modlitwy celem przeprowadzenia propagandy pożyczki obrony przeciwlotniczej i skłonienia wszystkich żydów do niezwłocznego spełnienia obowiązku obywatelskiego przez subskrybowanie pożyczki w najwyższym rozmiarze.

Amerykańskie okręty wojenne przybywają na morze Śródziemne

LONDYN, 19.IV (Tel. wł.) — Dla angielskiej opinii publicznej

wielką sensację stanowi zaangażowanie się po raz pierwszy amerykańskich sił morskich w obronie morza Śródziemnego.

W Gibraltarze oczekiwane jest dzisiaj przybycie amerykańskiego okrętu wojennego „Juett”. — Na Malcie przybył wczoraj amerykański krążownik „Omaha”.

RZYM, 19.IV (PAT.) — Agencja Stefani w depeszy z Paryża podaje, iż potwierdza się wiadomość, że pomiędzy marynarkami wojennymi Francji i Anglii zawarty został na wypadek konfliktu układ, mocą którego morze Śródziemne ma być podzielone na dwie strefy: wschodnią, która byłaby powierzona dowództwu brytyjskiemu i zachodnią, dla floty francuskiej, pod dowództwem admirała Darlan.

Nie chcę być kokotą!!

Rozpaczliwy krzyk 16-letniej IWETY

Rzecz dzieje się w Paryżu...

Saval, bogaty przemysławiec, wprowadza swego młodego przyjaciela Servigny'ego do domu niejakej hrabiny Obardi, kobiety lekkiego prowadzenia. Hrabina jest utrzymanką Savala. W domu jej bywa półświatek. Podejrzeni cudzoziemcy ośniewający nieistniejącymi tytułami, piękne kobiety, szukające okazji, żeby się dobrze sprzedać. I oto na tym bagnie wyrósł piękny kwiat: Iweta, córka hrabiny Obardi, wcielenie czaru i niewinności.

Iweta wróciła do domu z pensji i nie podejrzewa, że matka jej prowadzi dwuznaczny tryb życia. Servigny zakochuje się w Iwecie, mimo cynicznych uwag i rad Savala. Saval stara się go przekonać, że Iweta, córka „takiej” matki nie może być inna, że małżeństwo z nią odhiera mu pozycję towarzyską, że najlepiej zrobić z tej uroczej dziewczyny kochankę. Servigny uczciwy i naprawdę kochający Iwetę waha się. Ale sam los idzie na rękę Savalowi. W swej dziewczęcej naiwności Iweta przychodzi do Servigny'ego prosić go o pieniądze. Servigny przekonany, że Iweta jest z gruntu zła i rozporyczona zawodem, wyjaśnia jej brutalnie, że ją kocha, ale o małżeństwie mowy być nie może. Oświadczenie nie to niczym grom uderza w spokojne życie Iwety. Zaczyna się czegoś domyślać, ale jeszcze nie rozumie. Wreszcie dowiaduje się prawdy: widzi swoją matkę w objęciach Savala.

Na drugi dzień w dramatycznej scenie „hrabina” oświadcza córce, że jest kokotą, utrzymaną

ką Savala. Że prowadzi takie życie, by jej, Iwecie, oszczędzić trosk i biedy, by jej zapewnić szczęśliwą przyszłość. Iweta postanawia popełnić samobójstwo. I kiedy w salonie goście jej matki opowiadają cyniczne dowcipy i śpiewają wyuzdane piosenki, Iweta w swym pokoju usypia pod działaniem chloroformu. Całe dotychczasowe życie przewija się przed nią w tej chwili, która omal nie staje się ostatnią jej chwilą... Oświadczy Servigny'ego... Kiedy myślała, że ten ukochany chce ją pojąć za żonę... Po tym rozczarowanie.

Ale los chce inaczej. Matka i Servigny zaniepokojeni długą nieobecnością dziewczyny dostają się do jej pokoju. Iweta wraca do życia. A Servigny znajduje list pożegnalny Iwety: „Nie chcę być kokotą. Umieram”. Ten list wyjaśnia mu wszystko. Jego ukochana dziewczyna jest czystą, brud życia nie dotknął jej jeszcze. Dzieci nie mogą odpowiadać za winy rodziców. Servigny poślubia Iwetę.

Na tle podejrzanego salonu kurtyzan zakwita piękna, wiosniata, czysta miłość...

Film jest wspaniały, wzruszający, piękny. Nie też dziwnego, że w chwili obecnej jest najwięksią rewelacją ekranów światowych.

Rolę Iwety kreuje nowa gwiazda ekranu, piękna Ruth Hellberg, która z miejsca zdobywa serca publiczności, gdziekolwiek się ukazuje.

Premiera „Iwety” odbędzie się dziś w kinie „Palace”.

KINO CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Dzisiaj powtórzenie premiery!

Dr. MUREK

W rolach głównych:

BRODNIEWICZ — NORA NEY
BENITA — ANDRZEJEWSKA
ÓWIKLIŃSKA — JUNOSZA-STĘPOWSKI



Plotki

Wstydzil się Piotr, że zamało pieniędzy
Mógł dać na FON.
Więc mu Jan rzecze: Zważ — „Malo” to jeszcze miliard razy więcej.

Niż gdybyś nic nie dał.
Dawaj, co masz.

W jednym z pism paryskich ukazała się świetna karykatura Mussoliniego, który — trzymając w dłoni depezę — mówi do Hitlera: — Depesza od Chamberlaina... Bardzo przejemna forma, ale nie podobna mi się, że po każdym zdaniu stoi słowo „stop”.

Matka mówi do 7-letniego syna: — Wstydz się, wstrętny cymbale; objeżałeś solennie nie wykradać pierników z bufetu i znowu hapnąłeś największy. Nie jesteś jeszcze dyktatorem, więc musisz dotrzymać słowa!

Awerczenko opisuje w swym pamiętniku z młodych lat:

— Podchodziłem na ulicy do chłopca (zawsze starannie wybieralem o wiele mniejszego od siebie) i mówię: — Chcesz w mordę? Przeczająca odpowiedź nigdy mnie nie zrażała.

Dzisiaj dyktator wybrałszy równie starannie małe państewko, mówi: — Chcesz się oddać pod mój protektorat?

I nie zraża się bynajmniej stanowczą odmową.

Na pustej ulicy podchodzi do starego pana w futrze 5-letni dzieciak i piszczy:

— Panie, oddaj mi futro!
— Zwariowałeś, szczeniaku.
— Panie, oddaj mi futro!

Zza węgla wylazi dwóch barczy-
stych drabów, biorą starego pana
za kark i huczą:

— No draniu, zdejmuj futro, nie
męcz dzieciaka!

Gdy się czyta o depezach „ciem-
nięzonych” albańczyków, kłajped-
czyków, słowaków et co, proszą-
cych o pomoc i opiekę — stają w
oczach te litościwe draby, co z lito-
ścią dla dzieci obdzierają prze-
chodniów z futer.

— Wysiosałem dziś ultima-
tum do mego znajomego: albo mi
da 100 złotych w ciągu 24 godzin,
albo...

— Albo co?
— Albo nic — jeśli się nie
przestraszy.

W kwietniu roku ubiegłego od-
był się ślub króla Albanii Achmeda
Zogu z hrabianką Apponyi.

Akwi ślubu podpisali jako świad-
kowie ze strony króla Zogu hr. Cia-
ro i brat królewski, ze strony kró-
lowej wuj jej hr. Apponyi.

Z okazji ślubu młoda para otrzy-
mała wówczas prezenty, które ofia-
rowała „przyjaciele”. A więc kan-
clerz Hitler ofiarował wspaniałą
samochód sportowy Mercedes Benz,
rząd węgierski karocę z zaprzę-
giem, Mussolini zaś zrezygnował z
procentów pożyczki udzielonej Al-
banii, a ponadto ofiarował piękny
jacht.

Niemal w rocznicę tych uroczy-
stości włosi zagarnęli całą Albanję
jako własność.

Sami „dali sobie prezent”, któ-
rego wartości nie można nawet po-
równywać z prezentami, ofiarowa-
nymi albańskiej parze królewskiej
przed rękami.

To się nazywa korzystna zamja-
ra! (K. L.)

Siedem miesięcy u Hitlera

Opowiadanie służącej, która była zatrudniona w siedzibie Führera

Bukareszt, w kwietniu.

Do konsula francuskiego w Bukareszcie zgłosiła się czterdziestoletnia kobieta, ubrana w strój bawarski i zwracając się do niego w języku niemieckim oświadczyła, że jest Francuzką i że służyła siedem miesięcy u Adolfa Hitlera w Obersalzbergu, jako służąca „do wszystkiego”.

Kobieta ta, nazwiskiem Paulina Zipfel, zażądała od poselstwa francuskiego pomocy i opieki dla siebie i swego męża oraz repatriacji do Francji.

Sprawdzono szybko podane przez Paulinę Zipfel wiadomości i przekonano się, że mówi prawdę. Wobec tego otrzymała żądane dokumenty na wjazd do Francji.

Okazało się, że Paulina Zipfel urodziła się w Kaczanowicach, a więc na ziemiach polskich.

Chcąc poznać tę Francuzkę, która przez siedem miesięcy po zostawała na służbie u Adolfa Hitlera i dowiedzieć się wśród jakich okoliczności dostawała się do Bukaresztu, dziennikarze udali się do skromnego hotelu, w którym mieszkała w stolicy rumuńskiej. Zastali ją w towarzystwie jej męża Hansa. O swoich przygodach opowiedziała, co następuje:

Mąż jej, Hans Zipfel, pochodzi z rodziny alzackiej, urodził się w Rombas (dep. Mozeli) i tam zapisany jest w księgach stanu cywilnego. Następnie opuścił kraj i jako marynarz prowadził życie tułaczę po wszystkich rzekach i kałanach Europy.

Hans Zipfel uważał się za obywatela niemieckiego. Urodzony w Rombas, należącego w chwili jego urodzenia do Rzeszy, nie wiedział nic o prawie opcji na rzecz Francji po zakończeniu wojny, przysługującemu obywatelom urodzonym w Alzacji i Lotaryngii.

Hans Zipfel osiadł w Monachium, gdzie został przyjęty na służbę do potężnego elektrycznego koncernu niemieckiego A. E. G. Tam ożenił się z Pauliną. Małżeństwo prowadziło skromne życie w Monachium. — Hans, sprzyjający ideom liberalnym, wstąpił w szeregi partii socjalistycznej. Ale od chwili, kiedy Niemcy nawiedziła brutalna fala hitlerowska, sprawy zaczęły się psuć. Hans i Paulina zostali aresztowani za przechowywanie w swoim domu broni (złożonej przez partię). Hans Zipfel został skazany na trzy lata więzienia, a całe jego skromne mienie uległo konfiskacji.

Paulina Zipfel, zwolniona z aresztu udaje się do Salzburga, gdzie się zgłasza w organizacji dla doraźnej pomocy kobietom. Tam dają jej przytułek i wikt aż do czasu znalezienia dla niej zajęcia. Wzmiar za to pracuje Paulina jako pomocnica przy gospodarstwie przytułku. Uczciwość, sposób pracy nowoprzybyłej, szybko zjednały jej poważanie i życzliwość kierowników organizacji.

Pewnego dnia nadeszło z Obersalzberg zapytanie, które wywołało pewne poruszenie w domu przytułkowym. Mianowicie poszukiwano dla domu Fuehrera na Berghofie kobietę do gospodarstwa domowego. Zapytanie sformułowane było przez samego szefa Gestapo. Kierowniczki schroniska nie wahały się wskazać Paulinę Zipfel.

Życie Hitlera

Przez siedem miesięcy Paulina Zipfel pozostawała na służ-

bie kanclerza Hitlera w Obersalzberg. Z okresu tego podaje kilka ciekawych szczegółów.

Siedziba Berghof jest ściśle strzeżona. Stałą straż pełni pułk S. S. Co trzy miesiące zmienia się załoga.

Paulina Zipfel zjednała sobie sympatię zarówno Gestapo jak i personelu służby. Ponieważ ją polubiono, miała sposobność zwiedzić nawet niektóre sekrety górskiej rezydencji władcy Trzeciej Rzeszy. W ten sposób miała możliwość ujżenia tajnych schronów — piwnic, znajdujących się dwa piętra pod ziemią, które są specjalnie urządzone

Przyjmowanie personelu domowego kanclerza należy do jej zakresu działania.

Fuehrer sam tylko posiada prawo ulaskawiania przestępców. Paulina Zipfel, która miała brata, uwięzionego z powodu jakiegoś drobniostki, skierowała prośbę do Fuehrera, który sam zarządził zwolnienie więźnia.

Podczas swego pobytu na Berghof Paulina Zipfel miała często sposobność widzieć wybitnych gości Fuehrera. Najhojniejszym był król Rumuński, który po swej wizycie w Berchtesgaden, pozostawił pięćdziesiąt marek napiwku dla służby.

Paulina Zipfel opowiada, że zawsze kilka godzin przed przyjazdem Hitlera do Obersalzberg przybywają z Berlina dwie pokojówki specjalne, które same zajmują się sprząaniem jego sypialni i czuwają nad utrzymaniem w niej porządku. Służbę do mową pełnią rośli młodzi ludzie, którzy wszędzie towarzyszą Fuehrerowi.

Pobyt Hitlera w jego górskiej rezydencji powoduje ciągły ruch przybywających i oddalających się. Od czasu do czasu można zauważyć odwiedziny sześciu czy siedmiu młodych, bardzo pięknych kobiet. Zdaje się, że zjawiają się po instrukcje dla tajnych misji. Po zakończeniu rozmowy oddalają się do nieznanych miejsc przeznaczenia. Nikt nie wiedział kto są te młode kobiety i co robią...

Hitler w nocy prawie nie śpi. Przechadzając się wzdłuż i wszerz swego pokoju, rzęsząc oświetlonego, rozmyśla. Dopiero rano, koło godziny ósmej, Fuehrer kładzie się do łóżka, śpiąc aż do południa. Walizy jego są zawsze spakowane; jego współpracownicy muszą, za przykładem swego pana, być zawsze gotowi do wyjazdu. Po południu przy sprzyjającej pogodzie, często można zobaczyć Hitlera, wcho-
dzącego samego pod górę, na której znajduje się „herbaciarnia”, specjalnie dla niego zbudowany pawilon, gdzie spożywa podwieczorek.

Pożegnanie Berghofu

Podczas gdy Paulina Zipfel pracowała w Berghofie, z niepokojem zadawała sobie pytanie, co się stało z jej mężem. Sądziła, że ciągle siedzi jeszcze w więzieniu. Tymczasem został on zwolniony i schronił się do Wiednia, gdzie znalazł zajęcie w Towarzystwie Żeglugi na Dunaju jako mechanik. Tam zakochał go Anschluss. Musiał uciekać i schronił się do Jugosławii.

W owej chwili małżonkowie mogli sobie dać znak życia. Hans polecił żonie, aby do niego przybyła. Paulina prosiła o zwolnienie, którego jej natychmiast udzielono wraz z pozwoleniem opuszczenia Rzeszy. Gestapo wręczyła jej bardzo chwalebne świadectwo. Małżonkowie spotkali się w Jugosławii w okolicy granicy rumuńskiej, a ponieważ nie posiadali wiz, musieli przekroczyć granicę nielegalnie.

Po kilku dniach nadeszło do miejscowości Timisoara w Rumunii świadectwo, nadesłane z Rombas; stwierdza ono, że Hans Zipfel w tej miejscowości urodzony, ma prawo do obywatelstwa francuskiego. Konsulat wyda małżonkom paszport francuski, po czym oboje udadzą się do Francji, gdzie mają nadzieję ze swymi świadectwami znaleźć posadę.

Służąca ze świadectwem służyła u Hitlera, wystawionym przez Gestapo — to doprawdy niezwykła rzecz, mogąca zachwycić paryskich snobów. Chociaż trudno utrzymać aby ta służąca o doskonałych świadectwach była wzorem dyktatorów (SS)

Przybrany syn Roosevelta

Amerkańska instytucja dobroczynna poszukuje przybranych rodziców dla sierot hiszpańskich, ofiar wojny domowej. Organizacja ta komunikuje, że pani Roosevelt, usynowiła w dniu 15 kwietnia 12-letniego Lorenzo Muriasa, ewakuowanego z Madrytu na początku 1937 r. Zarówno ojciec jak i matka chłopczyka zginęli w wojnie domowej.

Lorenzo miał jeszcze dwu braci i siostrę. Umieszczono ich razem w jednej z kolonii dziecięcych w Katalonii, ale nie wiadomo, co się z nimi stało.

Lorenzo Murias mieszka obecnie w kolonii dziecięcej w pobliżu Biarritz. Pani Roosevelt będzie posyłała na razie 9 dolarów miesięcznie na pokrycie kosztów utrzymania dziecka.

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA
ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA
PRZECIWZEBRACZEGO!

KAHAN PIOTRKOWSKA 80 SUKNA I KORTY

dla ochrony Fuehrera na wypadek ataku powietrznego lub bombardowania. Z piwnic tych wychodzi podziemny korytarz, wykuty przed kilkuset laty, a kończący się pod samym Salzburgiem. Zdaje się, że przywódcy partyni, nie wyłączając jej szefa, mieli tą drogą sposobność udawania się kilkakrotnie incognito do Austrii, jeszcze przed Anshlussem, bo władze austriackie nie znały istnienia tego tajemnego przejścia i jego punktu końcowego.

Gestapo jest ogromną potęgą; prawdziwą władczynią Niemiec.



Poco cierpieć na
OBSTRUKCJE

kiedy można zawsze regulować zotadek przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigulek ALDOZA, ze znakiem ochronnym „GORAL”. Stosuje się przy nadmiernej otłocności i złej przemianności materii. Nie wymaga specjalnej diety.

ALDOZA
ZE ZN. OCHR. „GORAL”

Chaplin ukończył 50 lat

Jak obchodził on swe urodziny

Charlie Chaplin jak wiadomo ukończył w dniu 17 kwietnia 50 lat. Artysta jednakże nie życzył sobie, aby dzień jego urodzin czyniłkolwiek się wyróżniał. — „Ani kwiatków, ani tortów” — tak brzmi wola Chaplina. Do tego dodaje:

— Żadnych kart wizytowych i żadnych życzeń.

Jak zapewniają przyjaciele artysty, sam on nie chce nawet myśleć o tym, że ukończył już 50 lat i gdyby mu tego nie przypomnieli, prawdopodobnie zapomniałby o dniu swych urodzin.

W studio Chaplina wre praca. Kończy się film „Dyktator”, o którym już niejednokrotnie

przedostawały się wiadomości do prasy.

Entuzjaści artyści są zachwyeni tymi urywkami filmu, które mieli okazję zobaczyć. Mówią oni, że akcja filmu będzie „druzgocąca” — „dyktatorom nie pozostanie nic innego, jak poprawić się przy powszechnej pogardzie i śmiechu publiczności”.

Entuzjaści oczywiście przesadzają. Dyktatorzy niezmiernie mało liczą się i z filmami i z publicznością. Ale swój skutek film ten niewątpliwie wyrzuci we wszystkich krajach, w których będzie dopuszczony do wyświetlenia.

Do Sztokholmu i Kopenhagi

m/s „Piłsudski” 31/V do 5/VI — zł. 200.—

Do Antwerpii i Londynu

m/s „Batory” 13 do 21/VII — zł. 324.—

Wyjazdy indywidualne do:

Anglii, Belgii, Francji, Niemiec, Palestyny i innych krajów.

FRANCOPOL Łódź,
Piotrkowska 104-a
tel. 240-40

ś. † p.

Dr. HERBERT SAND

Wicedyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi — Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi
zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, dnia 19 kwietnia 1939 r. w Warszawie.

Pogrzeb odbędzie się dn. 21 b. m. o godz. 10 rano z kościoła Św. Karola Boromeusza na Powązkach.

W Zmarłym tracimy światłego, głębokich zalet umysłu i serca Współpracownika oraz nieodżałowanego Kolegę, o którym pamięć zachowamy na zawsze.

Prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej i Koledzy

Wiadomości bieżące**OD WYDAWNICTWA.**

W dniu wczorajszym w jednym z dzienników ukazał się artykuł, atakujący nasze pismo za drukowanie ogłoszeń firmy „Henkel i S-ka”.

Jak zwykle, atak był szukaniem dziury w całym. Wydawnictwo „Głosu Porannego” jeszcze w poniedziałek, gdy tylko doszło do jego wiadomości o antypolskiej ulotce firmy produkującej „Persil”, „Ata”, „Henko” i t. p., powiadomiło zleceniodawcę, że żadnych ogłoszeń firmy powyższej drukować nie będzie.

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), T. Stanielewicz (Pomorska 91), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamturg i S-ka (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

POBÓR ROCZNIKA 1918. — Wydział wojskowy zarządu miejskiego w Łodzi przypomina, że w maju i czerwcu r. b. odbędzie się główny pobór mężczyzn, urodzonych w roku 1918 i starszych oraz ochotników i maturzystów. Szczegółowy plan stawianietwa podany zostanie za pomocą obwieszczeń.

MŁODOCIANI KINOMANI. — Do wiadomości kuratorium doszły fakty częstego przekraczania przez młodzież szkolną obowiązujących przepisów, regulujących sprawę uczęszczania młodzieży szkolnej do teatrów i kinoteatrów. Ponadto zdarzają się wypadki przedstawiania przez młodzież szkolną w kasach kinoteatrów legitymacji ze zmienioną samowolnie datą urodzenia.

W związku z powyższym kuratorium zwraca uwagę rodziców, uczniów i uczennic, że nadużycia te będą b. surowo karane przez władze szkolne, a stosowane rygory mogą być posunięte aż do usunięcia winnych ze szkoły.

DZIŚ TĘPIMY SZCZURY. — Dziś rozpoczyna się na terenie Łodzi doroczna akcja tępienia szczurów. W godzinach wieczornych należy rozłożyć na posesjach łódzkich trutki, które muszą leżeć przez 3 dni.

W najbliższych dniach rozpocznie się kontrola posesji w kierunku stwierdzenia, czy akcja odszczurzenia miasta została należycie wykonana.

NAUKA CHODZENIA. — W dn. od 15 do 21 maja r. b. zorganizowany zostanie w Łodzi doroczny tydzień nauki chodzenia i prawidłowego jeżdżenia na ulicach i drogach publicznych.

Plan naprawy bruków

będzie zrealizowany kolejno w miarę możliwości finansowych

Co pewien czas w prasie miejskiej pojawiają się notatki, lub listy otwarte mieszkańców przedmieść Łodzi na temat fatalnego stanu dróg na peryferiach.

Aby w sposób właściwy oświetlić sprawę zabruku ulic do tychczas zaniedbanych, nie posiadających chodników lub o zniszczonych jezdniach, zwróciliśmy się do zarządu miejskiego, gdzie nas poinformowano, że sprawa ta stanowi jedną z poważniejszych trosk władz miejskich. W kierunku usunięcia tych dotkliwie dających się

we znaki mieszkańcom braków zarząd miejski opracował już plan naprawy fatalnych warunków komunikacyjnych. Realizacja tego planu odbywać się będzie po uprzednim porozumieniu z przedstawicielami tych dzielnic miasta, których potrzeby drogowe są najpilniejsze. Petycje mieszkańców przedmieść, których przedstawiciele interweniowali u władz miasta, wzięte zostały przez zarząd miejski pod szczególną uwagę.

Jednocześnie poinformowano nas, że ulice nieurządzone na terenie miasta jest obecnie

przeszło 130 kilometrów. Urządzenie wszystkich ulic nie jest rzeczą łatwą, bo pociągającą za sobą koszt około 10 milionów złotych. Dlatego naprawie i urządzeniu podlegać będą ulice przedmieść kolejno i to w tych dzielnicach, które są zabudowane gęsto i zamieszkałe przez ludność, a stan ich domaga się gwałtownej naprawy.

**Psy—wilczury
grasowały w powiecie łódzkim**

Denosiliśmy wczoraj, iż w powiecie łódzkim pojawiło się stado wilków, które rozszarpało kilkadziesiąt psów, należących do gospodarzy gminy Wiskino.

W związku z tym zarządzone polowanie w okolicy, w czasie którego zabito kilka sztuk tych zwierząt, które poddano badaniu przez lekarza weterynarii.

Stwierdzono, że nie są to wilki, lecz psy - wilczury.

**Wybory w Płocku
Wielki sukces P.P.S.**

W niedzielę odbyły się w Płocku wybory do rady miejskiej. Zwycięstwo odniosła lista P. P. S., która zdobyła 12 mandatów (na 32) i stając się najsilniejszym stronnictwem w radzie. W poprzednich wyborach P. P. S. miała 9 mandatów.

„Ozon” otrzymał 4 mandaty. Str. Narodowe otrzymało 9 mandatów.

„Bund” i „Poalej Sjon” uzyskały po 2 mandaty.

Pozostałe 3 mandaty uzyskała lokalna lista mieszczańska na przedmieściu Radziwie.

Dla osób otyłych i masywnych, u których występuje objawy pełnokrwistości, kilkutygodniowa kuracja prawdziwą wodą gorzką **Franciszka-Józefa** — pełna szklanka co rano na czczo — jest ze wszechmiar wskazana.

POL. TOW. KRAJOZNAWCZE

W piątek, dnia 21 kwietnia b. r. w lokalu towarzystwa (Al. Kościuszki 17) o godz. 20-ej odbędzie się zebranie świetlicowe z pogadanką poświęconą powiatowi rawskiemu (położenie, historia, ludność, stroje i sztuka ludowa, zabytki architektury i sztuki).

W niedzielę, dnia 23 b. m. odbędzie się wycieczka na trasie Brzeziny — Kołacinek — Cyrusowa Wola — Brzeziny. W programie wycieczki: kraje widokowe łódzkiej doliny Mrogi i mogiły powstańców z 1863 r. w Cyrusowej Woli. Dojazd do Brzeziny autobusem, trasa piesza około 20 km., powrót z Brzeziny autobusem.

Zbiórka uczestników na dworcu autobusowym (ul. Brzezińska 144) o godzinie 7 m. 40. Koszt wycieczki dla członków zł. 2,30, dla gości zł. 2,50.

Zapisy na wycieczkę przyjmuje sekretariat towarzystwa w piątek, dnia 21 b. m. w godzinach od 18 — 20-ej.

Panu **Józefowi Miechowskiemu** z powodu zgonu **Jego córki B. P.**

Dr. Jadwigi Abramowiczowej

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia składa

Zarząd Gimnazjum im. Marii Kenopnickiej w Łodzi

**Pożyteczna praca społeczna
klubu radioamatorów w Łodzi**

Pod przewodnictwem red. B. Stefanickiego odbyło się walne doroczne zgromadzenie łódzkiego klubu radioamatorów.

Klub ten jest jedyną na naszym terenie organizacją, która popularyzuje radioamatorstwo, szerzy i pogłębia wiedzę radiotechniczną w najszerszych kręgach robotniczych i pracowniczych.

Ze sprawozdania, jakie złożył następujący zarząd, wynika, że klub rozwijał w ubiegłym roku bardzo ożywioną działalność nie tylko wewnątrz swojej organizacji, ale drogą szeregu kursów publicznych uprzyściplnił wiedzę radiotechniczną licznym rzeszom z poza klubu.

I tak zorganizowano szereg kursów budowy odbiorników detektorowych i lampowych, kurs walki z zakłóceniami w odbiorze radiowym, który zakończyło kilkadziesiąt osób, pracujących w przemyśle radiotechnicznym, dalej kurs budowy nowoczesnych przepisowych anten w myśl najnowszych przepisów stow. elektryków polskich (SEP-u) i zarządzenia władz administracyjnych.

Zwłaszcza te dwa ostatnie kursy przyniosły duży pożytek miastu wobec ciągle występujących zakłóceń w odbiorze radiowym z jednej strony, a braku fachowców w tej dziedzinie z drugiej strony oraz wobec dużych trudności natury technicznej przy budowie nowoczesnych przepisowych anten.

Z prac klubu, która zasługują na specjalne podkreślenie, należy wy-

mienie przebudowywanie i naprawianie starych odbiorników, ofiarowanych przez różne osoby, i przekazywanie ich w stanie używalnym w jednym szkolem i organizacjom.

Ostatnio klub zorganizował poradnię techniczną dla radiosłuchaczy, która nie tylko udziela porad technicznych, ale równocześnie naprawia bezpłatnie radiosłuchaczom-robotnikom, którzy posługują się detektorami, uszkodzony radio-sprzęt. Ten odcinek pracy klubu radioamatorów dla naszego miasta, gdzie większość robotników odbiera audycje przy pomocy detektora, ma specjalne znaczenie, a duża frekwencja interesantów w poradni najlepiej świadczy o potrzebie takiej placówki w Łodzi.

Klub radioamatorów dał się zresztą poznać szerokim warstwom społeczeństwa na szesnastoletniej wystawie radiowej w Łodzi, gdzie zadziwił tłumnie zwiedzającą ich stoiska publiczność szeregiem ciekawych eksponatów, a przede wszystkim odbiornikami zbudowanymi w lasce, w pierścionku, w lupinie od orzecha oraz tak zwanymi „michałkami radiowymi”.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi — dokonano wyboru nowego zarządu. Na przesada powołano ponownie p. Czesława Kasprzaka.

Następnie zebrani postanowili zakupić obligację pożyczki lotniczej oraz przeprowadzili doraźną zbiórkę na F. O. N.

**Z żałobnej listy
S. p. dr. Herbert Sand**

W dniu wczorajszym zmarł nagle w Warszawie wicedyrektor łódzkiej izby przemysłowo - handlowej dr. Herbert Sand.

Urodzony we Lwowie, ukończył tam szkołę średnią, po czym udał się na studia do Wiednia.

Po ukończeniu wydziału prawnego - ekonomicznego i uzyskaniu doktoratu dr. Sand poświęcił się pracy społeczno-gospodarczej. Wybitne zdolności i wykształcenie utorowało mu drogę do stanowiska wicedyrektora izby przemysłowo - handlowej w Katowicach. Odbarzony talentem publicystycznym dr. Sand redagował przez szereg lat jedno z niewielu wówczas, istniejących wydawnictw samorządu gospodarczego „Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze”.

W roku 1929 wprowadzony został samorząd gospodarczy, który istniał przed wojną tylko w b. zaborze austriackim i pruskim — w jednolitej formie na terenie całej Polski.

Sfery gospodarcze Łodzi, obsadzając wówczas kierownictwo stanowiska w izbie przemysłowo - handlowej, zwrócili się do dr. Sanda, jako wybitnego znawcy zagadnień podatkowych z prośbą o objęcie stanowiska wicedyrektora izby. Wybór ten okazał się wyjątkowo trafny, gdyż dzięki osobie swego wicedyrektora, izba łódzka na odcinku spraw podatkowych wysunęła się na czoło wszystkich izb przemysłowo - handlowych w Polsce.

Dr. Sand był autorem szeregu publikacji o pierwszorzędnej wartości. Jego studia o przemśle anonimowym, o chałupnictwie, o amortyzacji, moralności podatkowej — stanowią bogaty wkład w literaturę ekonomiczną Polski.

Dr. Sand cieszył się z tytułu swych zdolności i erudycji uznaniem nie tylko na terenie Łodzi, ale uchodził za wybitnego znawcę zagadnień podatkowych również w opinii sfer rządowych. Z tego tytułu powołany został przez ministra skarbu do opiniodawczej komisji podatkowej pod przewodnictwem prof. Adama Krzyżanowskiego.

Wyrazem uznania dla działalności dr. Sanda było odznaczenie go Złotym Krzyżem Zasługi.

Nagły zgon dr. Sanda, który przeżył lat 46, wywołał głęboki żal wśród wszystkich, którzy stykali się z Nim na posterunku pracy codziennej i działalności gospodarczo - społecznej.

Tomaszów

8 LAT WIĘZIENIA DLA ZABÓJCZY

W dniu 26 lutego r. b. na ul. Zawadzkiej w Tomaszowie doszło do bójki między Antonim BIŃCZYKIEM a Janem KOMAREM. Bójczyk łobyl bagnetu i zadał nim ciosy Komarowi, który pod zarum padł trupem na miejscu. Wczoraj zabójca odpowiadał przed sądem okręgowym w Piotrkowie i został skazany na 8 lat więzienia.

POCZTOWCY DLA ARMII.

Urzednicy pocztowi w Tomaszowie subskrybowali pożyczkę obrony przejętolicznej na sumę zł. 2500, a prócz tego na wniosek naczelnika poczty ofiarowali na FON kwotę zł. 300.

**UNIwersytet Wykładów
Powszechnych K. I. Z.**

Dziś (20 b. m. o godz. 20.30 w lokalu T-wa „Szir”, ul. Narutowicza nr. 32) wykład prof. H. Rundsteina n. t. „Zasadnicze zagadnienia psychologii mas. Część II”.

O godz. 21.30 w tymże lokalu wykład prof. B. Zelwaiskiej n. t. „Europa — kraje i ludzie. Część VII. Hiszpania”.

Wczoraj w Łodzi...

Aresztowany został Wojciech MICHALICZ, bez stałego miejsca zamieszkania, pod zarzutem usiłowania dokonania kradzieży w domu nr. 27 przy ul. Lipowej. Przy Michalczu znaleziono no cały arsenał narzędzi złodziejskich.

Przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i 6 Sierpnia na dorożkarza Ignacego JÓZWIAKA (Brzezińska 56) napadł dorożkarz Franciszek KWIECIEŃ (Julianowska 71), żądając pieniędzy na wódkę. Gdy ten odmówił, Kwiecień pobił go dotkliwie.

Helena KAWALEK (Sokola 6) zameldowała w policji, iż jej 16-letni syn Zdzisław zbiegł z domu rodzicielskiego. Za chłopcem rozesłano listy gończe.

W fabryce firmy L. Geyer (Piotrkowska 295) został przygnieciony wózek 20-letni Czesław LEWINSKI — (Natali 2), doznając złamania nogi.

43-letnia Maria ZUCHOWSKA (Wilsona 37) padła ofiarą tragicznej pomyłki. Zamiast wysmarować sobie twarz i oczy przepisaniem przez doktora lekarstwem przez niedopatrzenie użyła do tego celu kwasu solnego, doznając ciężkich poparzeń.

16-letnia Wiesława OTOŃSKA (Al. Kościuszki 31) chcąc szybko rozpalić ogień, użyła do tego celu nafty. Nastąpił wybuch, wskutek którego Otońska doznała bardzo ciężkich poparzeń twarzy i piersi.

Przy zbiegu ul. Piłsudskiego i Północnej zaważyło się rusztowanie. Jedną z drabin został przygnieciony przechodzący ulicą 27-letni Majer GRÜNBAUM (Północna 25), doznając ciężkich obrażeń czaszki i tułowia.

Na Pl. Wolności została najechana przez motocyklistę 46-letnia Małgorzata SIFIŃSKA (Solna 2), doznając ogólnych obrażeń ciała. Motocyklista, który spadł z siodełka, wyszedł z wypadku bez szwanku. Pociągnięto go do odpowiedzialności.

Przy ul. Piotrkowskiej 81 została dotkliwie pobita 26-letnia Luba RAPOPORT (Kamienna 5).

W sklepie przy ul. Nowomiejskiej nr. 27 doszło do bójki, w czasie której ranny został 41-letni Matias MINC, za mieszkały w Warszawie.

Przy zbiegu ul. Gdańskiej i Śródmiejskiej doszło do bójki między kilkoma pijakami. Ranni zostali: 21-letni Jan LISIEWICZ (Zródlowa 5) i 21-letni Feliks ZAWADZKI (11 Listopada 7).

Na ul. Trenknera został kopnięty przez konia w głowę 23-letni Jan HORUCZYK (Trenknera 23a), doznając pęknięcia czaszki.

6-letni Jan WOJNAROWSKI (Retki 14, Grzeźna 143) czepiał się wozu i wkręcił nogę w koło, doznając skomplikowanego złamania uda.

63-letniej Annie PAKULSKIEJ (Napierkowskiego 65) tryby maszyny w czasie pracy w fabryce zlamadły dłoń.

Referat karny inspekcji pracy w Łodzi skazał Salome PILPELA z Tomaszowa Maz. na 1 dzień bezwzględnej aresztu za zatrudnianie robotników w święta i Izraela IZRAELEWICZA z Aleksandrowa za to samo wykroczenie, na 5 dni bezwzględnej aresztu, oraz około 20 pracodawców na grzywny i areszt za różne wykroczenia w dziedzinie przepisów o zatrudnianiu pracowników. (1)

Kronika reporterska województwa łódzkiego

Na stacji kolejowej w Piotrkowie, policja zatrzymała ukrytych w wagonie towarowym pięciu pasażerów „na gapę”: 7-letniego Wacława i 7-letniego Marjana ZIERNICKICH, 7-letniego Stefana GAJDE, oraz 8-letniego Zbigniewa i 7-letniego Jerzego braci PLUTA, wszystkich z Zawiercia. Jak się okazało, chłopcy zbiegli z domu rodziców, zamierzając wyruszyć w świat. Pierwszym etapem wyprawy miała być Warszawa. Chłopców odesłano pod eskortą policji do domów.

Na ul. Piłsudskiego w Piotrkowie stała przejeżdżająca przez samochód 20-letnia Agnieszka KOMAR ze wsi Orle, doznając ciężkich obrażeń ciała. (1)

Samobójstwo przedsiębiorcy budowlanego

Wczoraj w południe targnął się na życie przedsiębiorca budowlany Zenon JASIŃSKI, zam. przy ul. Dowborczyków 9-11, strzelając do siebie. Stan denata jest b. ciężki. Wdrożone przez policję dochodzenie ustaliło, że Jasiński usiłował odebrać sobie życie z powodu zawodu miłośnego.

W mieszkaniu przy ul. Doły 8, na tle niesnasek rodzinnych targnęła się na życie 28-letnia Irmiona WIŚNIEWSKA, zażywając luminal. W stanie ciężkim odwieziono samobójczynię do szpitala. (1)

Melpomena przed obliczem Temidy

Sąd zbada gospodarke finansową i politykę repertuarową teatrów miejskich w Łodzi

Jeden z łódzkich recenzentów teatralnych rozpoczął przed kilku miesiącami ostrą kampanię przeciwko obecnej dyrekcji teatrów miejskich, kierowanej przez dyr. Kazimierza Wroczyńskiego. Zarzucił jej mianowicie bezplanowość w polityce repertuarowej oraz złą gospodarke finansową, która doprowadziła do znacznych deficytów.

W odpowiedzi na to wystąpienie dyr. Wroczyński wydał i wydrukował w kilku pismach list otwarty, w którym zaatakował recenzenta. Ten zareagował na to serią nowych artykułów, skierowanych ostrym przeciwko dyr. Wroczyńskiemu, a zarzucających mu lekkomyślne szafowanie groszem publicznym (subwencją miejską) i podtrzymujących w całej rozciągłości zastrzeżenia co do poziomu repertuaru.

Wystąpieniami tymi poczuł się dotknięty dyr. Wroczyński, który wystąpił przeciwko krytykowi na drogę sądowną, oskarżając go o zniesławienie. Proces wzbudził duże zainteresowanie.

W sądzie zjawił się dyr. Wroczyński i jego rzecznik — senator adw. Bolesław Fichna. W roli obrońcy oskarżonego redaktora wystąpiła adw. Lewkiewiczówna.

Na świadków obrony powołał no szereg osób ze świata zawodowego, społecznego i artystycznego. M. in. na liście świadków figurowali: naczelnik miejskiego urzędu kontroli, dr. Albin Grabowski, jego zastępca Feliks Płonński, kontroler miejski Rafał Grudziński, b. naczelnik wydziału oświaty i kultury Jan Waltratus, prezes frakcji radnych PPS. i kł. zw. zawodowych Józef Potkański, inż. Al. Koźmiński oraz artyści teatrów miejskich Jadwiga Chojnacka, Władysław Hańcza i Stefan Wroncki.

Rozprawa została odroczone. (g)

Organizator szajki nieletnich aresztowany na sali sądowej

W dniu 4 października r. ub. do Wandy ZALEPIŃSKIEJ, zam. przy ul. Łagiewnickiej 96, przechodzącej przez Bałucki Rynek podbiegło dwóch chłopców, którzy wyrwali jej sakiewkę i zbiegli. W sakiewce znajdowało się 5 rubli rosyjskich w złocie i kilka złotych polskich. Mimo wszczętego za zabusiami pościgu nie zdołano ich ująć. W wyniku przeprowadzonego przez policję dochodzenia ustalono, że zło dziejami byli dwaj bracia: 14-letni Anatol FILIPIAK i 13-letni Jan

FILIPIAK, zam. przy ul. Łagiewnickiej 19.

Zeznali oni, że namówił ich do tego Tadeusz KRZEWSKI, zam. przy ul. Wjódok 10.

Jak następnie ustalono, KRZEWSKI stał na czele szajki, której polecał dokonywanie napaści na przechodzące kobiety.

W dniu wczorajszym został on przez sąd skazany na 10 miesięcy więzienia i z miejsca na sali sądowej aresztowany.

Zaś za usiłowanie zabójstwa Włodarczykowej na 6 lat więzienia. Ze względu na zbieg przestępstw, sąd zastosował łączną karę 10 lat więzienia. Oskarżoną bronił apl. adw. Hertz.

Ze względu na zbieg przestępstw, sąd zastosował łączną karę 10 lat więzienia. Oskarżoną bronił apl. adw. Hertz.

Ze względu na zbieg przestępstw, sąd zastosował łączną karę 10 lat więzienia. Oskarżoną bronił apl. adw. Hertz.

Ze względu na zbieg przestępstw, sąd zastosował łączną karę 10 lat więzienia. Oskarżoną bronił apl. adw. Hertz.

Ze względu na zbieg przestępstw, sąd zastosował łączną karę 10 lat więzienia. Oskarżoną bronił apl. adw. Hertz.

Ze względu na zbieg przestępstw, sąd zastosował łączną karę 10 lat więzienia. Oskarżoną bronił apl. adw. Hertz.

Ze względu na zbieg przestępstw, sąd zastosował łączną karę 10 lat więzienia. Oskarżoną bronił apl. adw. Hertz.

Na ławie oskarżonych

Streichówna skazana na łączną karę 10 lat więzienia

W dniu wczorajszym sąd okręgowy po zbadaniu kilku dodatkowych świadków, ogłosił wyrok, mocą którego 24-letnia Elza STREICHÓWNA skazana została za zabójstwo Rybickiej na 8 lat więzienia, zaś za usiłowanie zabójstwa Włodarczykowej na 6 lat więzienia.

Ze względu na zbieg przestępstw, sąd zastosował łączną karę 10 lat więzienia. Oskarżoną bronił apl. adw. Hertz.

Ze względu na zbieg przestępstw, sąd zastosował łączną karę 10 lat więzienia. Oskarżoną bronił apl. adw. Hertz.

Amaior biżuterii okazał się niepoprawnym złodziejem

W nocy z 10 na 11 marca r. b. został aresztowany przez policję przed wystawą sklepu jubilerskiego przy ul. Piotrkowskiej 70 niejaki Tadeusz CHOJNACKI. Okazało się, że Chojnacki, karany już 7 razy za kradzieże, wybił szybę wystawową i skradł 4 złote zegarki oraz złotą bransoletkę. W dniu wczorajszym sąd okręgowy skazał go na 3 lata więzienia.

Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj w południe przed domem przy ul. Piotrkowskiej 164. W miejscu tym na przechodzącą przez jezdnię nauczycielkę 32-letnią Judytę SZTAJNBERG (Piotrkowska 199), najechał samochód osobowy, prowadzony w szybkim tempie przez przemysłowca Eugeniusza - Waldemara JAHNA, zam. w Pabianicach.

Kierowca na widok kobiety pociągnął w ruch hamulec. Było już jednak za późno. Nauczycielka dostała się pod koła samochodu. Ciężko ranną ofiarę wypadku przewieziono do ambulatorium miejskiego pogotowia ratunkowego, gdzie lekarz stwierdził złamanie nogi i żeber. Kierowca został zatrzymany do dyspozycji władz.

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Pod kołami samochodów Kierowca zatrzymany przez policję

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

Przed posesją Nr. 307 przy ul. Piotrkowskiej samochód osobowy Nr. A 48-263, prowadzony przez Roberta - Cezarego EISENBRAUNA (Piotrkowska 147) najechał na rowerzystę 16-letniego Jerzego ZAJĄCĄ (Deotymy 10), raniąc go ciężko. (1)

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 5.35 Muzyka poranna (płyty), i gimnastyka.
- 11.00 „W takt muzyki” — poranek muzyczny dla szkół powszechnych.
- 11.25 Billy Mayer! gra własne utwory (płyty).
- 12.03 Audycja południowa.
- 14.00 Popularne zespoły taneczne: Barnabas Gecky i Billy Thorburn (płyty).
- 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą.
- 15.15 Kłopoty i rady — pogadanka.
- 15.30 Muzyka obiadowa.
- 16.08 Wiadomości gospodarcze.
- 16.20 Nasza wieś przed i po komasacji — odczyt dla młodzieży licealnej.
- 16.40 Recital organowy.
- 17.20 „Niedziedzie wracają do naszej kniei” — pogadanka.
- 17.30 Koncert popularny.
- 18.00 „Z przeszłości naszego miasta” — pogadanka.
- 18.10 Muzyka (płyty).
- 18.30 Muzyka fińska (płyty).
- 19.00 Popularny koncert.
- 20.00 Muzyka taneczna.
- 20.40 Dziennik wieczorny.
- 21.00 Koncert w wyk. malej orkiestry.
- 21.30 „Pochodnie wieków” — „Ludwik XIV”.
- 22.00 „Nowe oblicze województwa łódzkiego” — wygl. red. Koltoński.
- 22.10 Koncert żywcem.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE
- LONDYN (261) i DROITWICH (1509)
- 22.20 Uwertura Szuberta, Symfonia G-dur Haydna i „Kamarińskaje” Glinki.
- LONDYN (342)
- 20.45 „Miłość cygańska” — operetka Lehara (1 i 2 akt).
- WALES (373)
- 22.00 Uwertura „Wolny strzelec” Webera i Koncert fortepianowy D-moll Mozarta.
- BRUKSELA (484)
- 20.00 „Weronika” — opera Messagera PARYŻ (1648)
- 20.30 Symfonia Es-dur Mozarta, Koncert wiolonczelowy Saint-Saensa, „Hop-Frog” Louchera, „Złota księga” Ingelbrechta, Uwertura „Hollender-Tuizec” R. Wagnera STRASSBURG (349)
- 20.45 „Monsieur de Pourceaugnac” — opera Bastide’a.
- BERLIN (356)
- 00.00 Symfonia D-dur Mozarta, Pieśń Schumana, Fragment z sonaty, Pieśń i kwartet smyczkowy „Smierć i dziewczyna” Szuberta.
- WIENIEC (507)
- 19.00 Kwartet smyczkowy A-dur Beethovena
- 21.00 Suita G-moll Haendla, Serenada włoska Wolfa, Balada Boriza, Serenada na smyczki Henbergera i Muzyka na 7 instrumentów smyczkowych Stephana.

ULTIMATUM

Na kanwie wielkich wydarzeń dziejowych powstał ten piękny film miłosny, przepojony od pierwszej do ostatniej sceny głębokim uczuciem, którego nikt i nie zniszczyć nie zdołało. Ani tragiczne dni lipcowe w 1914 roku, ani przygotowania do wielkiej wojny, ani nawet śmierć bohatera filmu. Krótkie dni szczęścia, jakie stały się udziałem bohaterów tego dramatu, należą do najpiękniejszych opowieści miłosnych, pokazanych kiedykolwiek na ekranie.

„Ultimatum” — to przede wszystkim film miłosny. Nie ma w nim okrucieństwa wojny. Wszystko dzieje się bowiem w przededniu jej wybuchu. Reżyser uniejętnie dał tu wspaniałe tło kulis tajemnego wywiadu od jego najszlachetniejszej strony, podkreślając niebezpieczeństwo i doniosłość tej służby. Bohaterowi filmu kazał być oficerem w służbie tajemnego wywiadu, kazał mu mieć piękną i kochającą

„Ultimatum” zostało zrealizowane. Postać szefa tajemnego wywiadu, jaką stworzył Stroheim w tym filmie, jest równie wspaniała, jak jego niezapomniany Rauffenstein z „Towarzyszy broni”. Każdy gest, każde drgnięcie twarzy jest wynikiem długich studiów, jest należycie przemyślane i oddaje dokładnie myśl tego człowieka.

Obok niego druga bohaterka „Towarzyszy broni” Dita Parlo. Jest w tym filmie wyjątkowo piękna, a jej gra zasługuje na najwyższe pochwały. Jej An na jest naprawdę kochającą kobietą. Włożyła ona w tę rolę dużo serca. Amantem jest młody i przystojny aktor francuski Abel Jacquin, któremu cała prasa rokuje wielką przyszłość.

W sumie film wielki, emocjonujący i koncertowo zagrany. Kino „Europa” prezentuje nam dziś najwybitniejsze osiągnięcie artystyczne europejskiej kinematografii.

„Ultimatum” zostało zrealizowane. Postać szefa tajemnego wywiadu, jaką stworzył Stroheim w tym filmie, jest równie wspaniała, jak jego niezapomniany Rauffenstein z „Towarzyszy broni”. Każdy gest, każde drgnięcie twarzy jest wynikiem długich studiów, jest należycie przemyślane i oddaje dokładnie myśl tego człowieka.

Obok niego druga bohaterka „Towarzyszy broni” Dita Parlo. Jest w tym filmie wyjątkowo piękna, a jej gra zasługuje na najwyższe pochwały. Jej An na jest naprawdę kochającą kobietą. Włożyła ona w tę rolę dużo serca. Amantem jest młody i przystojny aktor francuski Abel Jacquin, któremu cała prasa rokuje wielką przyszłość.

W sumie film wielki, emocjonujący i koncertowo zagrany. Kino „Europa” prezentuje nam dziś najwybitniejsze osiągnięcie artystyczne europejskiej kinematografii.

Lustracja przedwyborcza

W związku z zbliżającymi się wyborami do rad miejskich w województwie łódzkim z ramienia urzędu wojewódzkiego w Łodzi kierownik oddziału administracji samorządowej mgr. Petrusz Franciszek przeprowadził w dniu 17 bm. lustrację czynności wyborczych w miastach Tuszyń pow. łódzkiego, Piotrkowie i Sulejowie pow. piotrkowskiego, Opocznie powiatu opoczyńskiego i Tomaszowie Maz. powiatu trzebińskiego.

2GRZYTY

„Pod gazem...“

Pasażerowie łódzkich tramwajów podziwiać mogą rozlepiony na szybach plakat reklamowy, przedstawiający rumianą niewiastę, mocno zaabsorbowaną jakąś czynnością gospodarską.

Pod tym obrazkiem przeczytać można następujący wierszyk: „Co za baby! co za ciasta! Wyrośnięte niczem las Pani domu zachwycona, I przez kogo — a przez gaz!...“

Wydaje się, że bardziej od pani domu zachwycony jest „przez gaz” autor wierszyka i można przypuszczać, że jego utwór zrodził się... „pod gazem”.

Na jednej z ulic w śródmieściu na wystawie małego baru widnieje inny zwój plakatu reklamowego. Korpuśnik jęgoty, poklepując protekcyjnie wychudłego kolegę, wskazuje na bar i mówi:

„Gdy chcesz mieć wygląd tak, jak ja Stołuj się w barze „Vita”... (ulica) dwa Tu właśnie tanio, Czysto i wzorowo Przetwo mój nie szkodzi Na kieszceń i wyglądam zdrowo A ty chodzisz tam, Gdzie drogo i brudno To musisz tak wyglądać! Nazywa się: Truno!”

Plakaty już są, setki ludzi je czytało. Nazywa się: „trudno!” Ale uważam, że czas najwyższy, aby je zlikwidować. (i. n.)

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI
Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono.
Jutro o godz. 20.30 premiera baśni dramatycznej Lufjana Rydla „Zaczarowane koło” w reżyserii dyr. Morycińskiego w barwnych dekoracjach p. Mackiewicz.

„Zaczarowane koło” dane będzie w sobotę o godz. 16-ej dla młodzieży szkolnej oraz wieczorem o 20.30.

TEATR POLSKI

Dziś o godz. 20.30 ostatnie powtórzenie arcywesołej komedii amerykańskiej Harta i Kaufmana „Cieszymy się życiem”.

W piątek z powodu generalnej próby — przedstawienie zawieszono.

W sobotę premiera komedii B. Felety'ego „Jan”.

ODCZYT PEDAGOGICZNY

Dzisiaj o godz. 20 min. 20, w prywatnej szkole powszechnej im. Elizy Orzeszkowej (Al. Kościuszki 21) dr. Jerzy PIK wygłosi odczyt na temat: „Na drodze rozwoju i wychowania dziecka i młodzieży”.

Dodatkowe normy subskrypcji dla grup dotąd nieogłoszonych

W uzupełnieniu podanych już swego czasu norm subskrypcyjnych pożyczki, informujemy, że dodatkowo ustanowiono osobną grupę „dochodu z innych niewymienionych źródeł”, wchodzącą w zastosowanie w tych wypadkach, w których chodzi o dochód niepodlegający pod żadną z grup dotąd ogłoszonych (dochód z pracy zależnej, rolnictwa, przemysłu, handlu, nieruchomości miejskich i t. p.).

Skala subskrypcyjna w tej grupie jest ta sama, co dla dochodu z kapitałów i rent, a więc: przy dochodzie rocznym ponad 1.500 do 2.000 zł. 1 bon za 20 zł., przy dochodzie 2.001 — 2.400 zł. 2 bony (40 zł.), o-

raz 2.401 — 2.800 zł. 3 bony (60 zł.), przy 2.801 — 3.200 4 bony (80 zł.), przy dochodzie 3.201 — 5.000 zł. 3 proc. od rocznego dochodu, przy 5.001 — 10.000 zł. 5 proc., przy 10.001 — 25.000 zł. 7 i pół pr., a ponad 25.000 zł. 10 proc.

Patriotyzm rolników powiatu łódzkiego

Celem należytego uświadomienia wszystkich warstw społecznych członkowie komitetu powiatowego pożyczki lotniczej z komisarzem inspektor. H. Ocheńskim na czele przeprowadzili szereg zebrań informacyjnych w gminach: Babice, Ra-

bień, Puczniew, Nowosolna, Chojny, Łagiewniki, Rzgów, Czarnocin, Wiskitno i Radogoszcz. W pozostałych gminach i miastach pow. łódzkiego organizowane są dalsze zebrania.

Prelegenci stwierdzili doskonale zrozumienie i wysoce patriotyczne ustosunkowanie się rolników do pożyczki.

Tak np: dotychczas gromady: Remiszewice gm. Czarnocin, oraz Huła Szklana, Giemzów i Stefanów gminy Wiskitno gremialnie subskrybowały pożyczkę lotniczą według następujących norm: od 6 do 10 morgów zł. 20, od 10 do 15 morgów zł. 40, od 15 do 20 morgów zł. 60, od 20 do 30 morgów zł. 100.

Subskrybować ponad siły! Komitet propagandy pożyczki dozbrojeniowej przy gminie żydowskiej w Łodzi

Komitet propagandy Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej przy gminie żydowskiej w Łodzi zwołał na wczoraj wieczór konferencję prasową, celem zaznajomienia reprezentantów opinii publicznej z dotychczasową działalnością komitetu, oraz z jego celami.

Konferencję przewodniczył prezes gminy żydowskiej, poseł L. Minberg, który wygłosił obszerny referat na temat konieczności dozbrojenia armii dla zwiększenia bezpieczeństwa kraju.

Mówca zatrzymał się dłużej nad sytuacją polityczną na arenie międzynarodowej. — Świat przeżywa przełomowe chwile w związku ze zmianami, dokona-

nymi na mapie Europy wskutek agresji niemieckiej. W tym dziejowym momencie oczy sterników mocarstw europejskich zwracają się na sprawę wzmocnienia bezpieczeństwa swych granic, wychodząc z założenia, iż wskazana jest jaknajwiększa czujność.

Również i Polska zachowuje jaknajdalej idącą czujność. Podwaliną bezpieczeństwa naszych granic jest silna i ożywiona duchem patriotycznym armia. Ale i całe społeczeństwo musi w chwili obecnej uaktywnić swe siły, aby dać dowód umiłowania Ojczyzny oraz swej niezłomnej woli obrony niepodległości. To też obowiązkiem każdego obywatela - żyda jest subskrybować

pożyczkę nawet ponad swe siły.

Następnie poseł Minberg oświadczył, że komitet propagandy POP. przy gminie wydał i rozplakatował na mieście odezwę, że w synagogach wygłoszone będą w sobotę specjalne kazania, i że propaganda POP. w słowie i piśmie będzie jeszcze bardziej wzmocniona. Powołana została także przy Komitecie komisja dla ustalenia norm subskrypcji.

W końcu poseł Minberg złożył sprawozdanie z odbytej wczoraj rano w Warszawie konferencji z gen. Berbeckim w sprawie subskrybowania pożyczki dozbrojeniowej przez ludność żydowską w Łodzi. (G)

Ofiary na F. O. N.

W dniu 19 b. m. p. Stanisław Kubiak w imieniu Zrzeszenia chrześcijańskich przedstawicieli handlowych i kupców podróżujących, wpłacił na ręce p. wojewody Józewskiego 150 zł. na dozbrojenie armii.

Ignacy Redlus (Południowa 29) złożył obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej na 100 zł.

Robotnicy i urzędnicy firmy „J. Glicensztajn i S-ka” (Kilińskiego 193) na ręce p. wojewody złożyli 865 zł. 20 groszy

Dr. Zimmer Moritz (Limanowskiego 89) obligację 6 proc. Poż. Nar. na 100 złotych.

Abram Strykowski (Piotrkowska 17) obligację 6 proc. Poż. Nar. na 50 zł.

Ligocki Józef (Dworska 20) trzy obligacje 3 proc. Prem. Poż. Inwestycyjnej po 100 zł.

Józef Pauba (Ks. Brzóska nr. 25) 1 obligację 6 proc. Poż. Nar. na 100 zł. wraz z kuponami.

Robotnicy i pracownicy umysłowi firmy Gwirman i Ratner (Milionowa nr. 27) 626 zł. 15 gr. i na pożyczkę lotniczą sumę 1.500 zł.

Dr. Henryk Berson (Narutowicza nr. 6) 2 obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej po 50 zł.

Robotnicy, majstrowie i pracownicy fabryki wyrobów jedwabnych Klinge i Schulz wpłacili na FON. jednodniowy zarobek w kwocie 1.000 zł. oraz zadeklarowali na pożyczkę lotniczą 5 tysięcy złotych.

P. Erlichowa Perla (Kilińskiego 41) złożyła obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej na 50 zł.

Komunalna Kasa Oszczędności m. Łodzi informuje, że firma A. Holc i S-ka (6 Sierpnia nr. 88) wpłaciła na FON. zebrane przez pracowników i robotników tej firmy, zatrudnionych przy budowie sanatorium w Tuszyńku zł. 330.65; szkoła powszechna nr. 40 Koło P. C. K. wpłaciła zł. 13. Papierami wartościowymi wpłacili pp. Fela Milich 6 proc. Pożyczkę Narodową, nom. wartości zł. 50. Bronisława Wilczyńska 6 proc. Pożyczkę Narodową, wartości zł. 50. Poza tym pp. Zofia Nowicka wpłaciła 3 srebrne monety rosyjskie, kop. 60 i biżuterię oraz Chaim Wegliński rubli rosyjskich srebrnych 8.40 i marek niemieckich srebrnych 4.50.

Na ręce starosty powiatowego w Łodzi mgr. Denysa wpłynęła na FON. od Władysława Krajewskiego z Chojen zł. 100, Ludwika Polańskiego z Chojen zł. 150, od ludności gm. Chojny zł. 75, od nauczycielstwa ze Rzgowa i okolic zł. 270, od dzieci szkolnych ze Rzgowa — zł. 15 i od ludności gminy Gospodarz — zł. 341.

Zarząd gminy Chojny subskrybował pożyczkę przeciwlotniczą na 1000 zł. P. Szymon Fürstenberg z Będzina za deklarował 50.000.

Spółka Akc. Wielkich Pieców i Zakł. Ostrowieckich ofiarowała 265.000 złotych na zakup sprzętu przeciwlotniczego. Niezależnie od tego złożyła firma, wspólnie z pracownikami na Fundusz Obrony Narodowej zł. 150.000, w tym pracownicy — 68.000

Sp. Akc. Książnica Atlas, Lwów — Warszawa, złożyła 10.000 zł.

Pracownicy zbrojowni w Warszawie zadeklarowali, niezależnie od pożyczki lotniczej, 10.000 zł. na FON.

Marta Wiśniewska, uczennica V-ej kl. szkoły powszechnej w Inowrocławiu, składa 67 złotych, uzbieranych w ciągu lat na kupno roweru.

Stanisław i Bolesław Liwowsy z Tomaszowa Maz., lat 11 i 8, wpłacają 40 zł. ze swych oszczędności.

Dzieci bursy im. Michalina Mościckiej w Spale oddają zł. 50, przeznaczonych dla nich przez p. prezydentową Mościcką na doroczne wielkanocne jajko czekoladowe.

Grono przyjaciół ś. p. płk. Walerego Sławka składa na FON. zł. 6.817.75, ja ko sumę odpowiadającą kosztom jego pogrzebu.

Premiery teatralne

„Dziwny doktor” „Kot w butach” gra komedię wg. Loftinga

Słynna powieść dla dzieci H. Loftinga o doktorze Dolittle zdobyła sobie w swoim czasie na świecie olbrzymią popularność. Również i u nas książka ta należy do najbardziej poczytnych i znanych książek dla dzieci.

Na tle tej powieści opracowana została komedia sceniczna, wystawiona obecnie przez ulubiony teatr dzieci łódzkich „Kot w butach”.

Nowa bajka „Kota w butach” przedstawia dr. Dolittle, który tak kochał zwierzęta, że nauczył się ich mowy, leczyl je, opiekował się nimi i cały dom swój zamienił w jeden wielki zwierzynek. Na tym tle wynikają rozmaite zabawne perypetie z pacjentami doktora Dolittle i z jego siostrą Hermenegildą (wspaniała postać i doskonale grana). Hermenegilda opuszcza dom doktora, zwierzęta obejmują w nim rządy, same prowadzą gospodarstwo, sprzątają, gotują itd. Sztuka kończy się wyjazdem doktora i jego żony zwierzęcej do Afryki, gdzie wybuchła epidemia wśród małp.

„Dziwny doktor” ma cały szereg scen o niezwykłym komizmie, to też zarówno dorośli, jak i dzieci, bawią się na przedstawieniu znakomicie.

Fajkę wyreżyserował Miecz. Stawski, wspaniałe kukły i dekoracje skomponował art. malarz K. Mackiewicz.

Bajka ma zapewnione powodzenie (k)

Koncert w filharmonii na fundusz obrony przeciwlotniczej

Dyrekcja Łódzkiego biura koncertowo-teatralnego przy saly filharmonii w Łodzi stojąc na obywatelskim stanowisku jaknajwiększej ofiarności na rzecz obrony przeciwlotniczej państwa, urządza w czwartek, dnia 27, kwietnia o godz. 21-ej koncert mistrzowski z udziałem znakomitego, zasłużonego polskiego pianisty Józefa Turczyńskiego, vice-rektora państwowego konserwatorium muzycznego w Warszawie, przy czym całkowity wpływ kasowy tego koncertu, bez jakiegokolwiek potrącenia przeznaczony na fundusz obrony przeciwlotniczej państwa.

Należy podkreślić stanowisko dyrekcji filharmonii, tymbardziej, że koszt organizacji tego koncertu są bardzo znaczne i dyrekcja pokrywa je z własnej kieszeni. Niewątpliwie publiczność łódzka poprze usiłowania dyrekcji i gremialnie zapelní w dniu koncertu salę filharmonii. W programie utwory Beethovena, Paderewskiego, Chopina i in.

Komisje radzieckie przy pracy Oświadczenie prezydenta Kwapińskiego w sprawie obniżki taryf

Wczoraj wieczorem odbyły się dwa posiedzenia radzieckich komisji, a mianowicie: komisji regulaminowo-prawnej i komisji do spraw ogólnych.

Na pierwszym, odbytym pod przewodnictwem wiceprez. A. Walczaka przyjęto pewne zmiany przepisów emerytalnych, za twierdzonych już przez urząd wojewódzki, podciągając pod nie pracowników kanalizacji i wodociągów, oraz zatwierdzono nowy regulamin porządkowy targowisk zwierzęcych w Łodzi.

Posiedzenie komisji do spraw ogólnych odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Kwapińskiego. Przedmiotem obrad była sprawa obniżki taryf tramwajowej i elektrycznej.

Odczytane zostały dwa pisma, nadesłane przez zainteresowane przedsiębiorstwa. Elek-

troniowa wyjaśniła, iż taryfa, którą obecnie pobiera, jest znacznie niższa od ustawowej. Dyrekcja K. E. Ł. odpowiedziała odmownie na projekt zarządu miejskiego w sprawie obniżki biletów tramwajowych, wyrażając natomiast gotowość wprowadzenia taryfy warszawskiej.

Prez. Kwapiński prosił członków komisji o nieprowadzenie dyskusji na powyższe tematy, zapewniając, iż zarząd miejski czuwa nad tymi sprawami i będzie nadal kontynuował akcję, zmierzającą do zredukowania taryf.

Na tym posiedzeniu zamknięto.

Dziś odbędzie się posiedzenie komisji finansowo-budżetowej, zaś w czwartek, 27 b. m., wszystkie bieżące sprawy znajdują się na porządku obrad rady miejskiej. (e)

300 milionów zapłaciliśmy zagranicą

Zaledwie rok mijał od poświęcenia pierwszej pochylni w stoczni gdyńskiej i założenia stępki pod pierwszy statek, zamówiony przez żeglugę polską, a już dochodzą nas wiadomości z Gdyni o wielkich i pomyślnych zmianach.

Już nie stępka „Olzy”, lecz cały ożebrowany zarys przyszłego statku wznosi się wysoko wśród rusztowań. Ładownie przyszłego statku, których będzie trzy, są już prawie na wykończeniu. Maszyny będą wykonane na Śląsku. Cały materiał w 90 proc. jest polski i przez polaków wykonany. Budynek kadłubowy jest już pod dachem i wra w nim praca przy najróżnorodniejszych maszynach. W pobliżu pochylni, na której buduje s. s.

„Olza” widać wielką przestrzeń rozkopanej ziemi — tu będzie druga pochylnia, dla której trzeba wawczasu przygotować pracę — drugi statek.

Dotąd utopiliśmy w kieszeniach zagranicznych przedsiębiorstw zgerą 300 milionów złotych na rozbudowę naszej floty wojennej i handlowej. Dzięki jednak własnym stecznikom w Oksywiu (stocznia Marynarki Wojennej) i w Gdyni lwią część naszego kapitału wnieśliśmy w dalszą rozbudowę floty wojennej i handlowej pozostając w kraju. Kolosalny to postęp w naszym życiu morskim, a korzyść stąd płynąca już w najbliższym czasie przemówi do nas w całej okazałości.

PIERUSZY ŚCIGACZ
MUSI BYĆ
DAREM ŁÓDZI; WOJ. ŁÓDZKIEGO KONTO F.O.M. P.K.O. 42008



Gospodarcze przygotowania do wojny niszczą gospodarkę Rzeszy i wyczerpują ludność

Autarchia, samowystarczalność, posunięta do najdalszych granic, oto pierwsza zasada niemieckiej gospodarki wojennej. Niemcy nie posiadają ropy, produkuje się więc sztuczną benzynę z węgla, chociaż kalkuluje się ona pięć razy drożej, niż importowana z zagranicy nafta, a budowa fabryk dla otrzymania 1/15 wojennego zapotrzebowania syntetycznej benzyny kosztowała dotychczas ponad miliard marek. Nje ma kauczuku, produkuje się więc sztuczny kauczuk, t. zw. „bunę”, dopłacając fabrykom „buny” w formie rocznej subwencji 150 milionów marek, gdy produkcja tych fabryk odpowiada 5-6 proc. przypuszczalnego zapotrzebowania wojennego. Brak wysokowartościowej rudy żelaznej, zakłada się więc

kszeniem 400 milionów marek na wspólną spółkę akcyjną „Zakłady Hermanna Goeringa” dla przerobu bardzo ubogich, dotąd nie eksploatowanych rud krajowych. Produkcja tych zakładów jest bardzo nieekonomiczna. Niemcy nie mają bawełny, tworzą więc potężny zastępczy przemysł sztucznego włókna, którego wytwórczość z 2.746 ton w roku 1932 wzrosła do 155.000 ton w roku 1938. Spowodowało to prawdziwą rabunkową gospodarkę leśną. Wyrab drzewa, z którego produkuje się sztuczne włókno, wzrósł w roku 1937-38 do 59 milionów mtr. sześć, wobec 37 miln. mtr. sześć. rocznego przyrostu ma-

sy drzewnej. Niemcy produkują poza tym sztuczne szkło, sztuczną skórę, nawet sztuczne deski, ale mimo to, zdaniem wybitnych wojskowych, osiągnięcie pełnej samowystarczalności jest nieizłączalną mrzonką. Pułkownik Thomas, szef ekonomicznej sekcji niemieckiego sztabu generalnego, powiadał wyraźnie, że „z punktu widzenia gospodarki wojennej autarchia jest pięknym snem, nie zrealizowanym dotąd przez żaden kraj”. Organizacja gospodarki wojennej, doprowadzona do tego stopnia, ażeby z chwilą wybuchu wojny cała produkcja i transport, niejako automatycznie, zamieniły swoje pokojowe oblicze na wojenne —

oto druga z kolei zasada, którą kierują się Niemcy w swoich gospodarczych przygotowaniach do wojny. Cały kraj podzielono na 15 okręgów gospodarczych, odpowiadających okręgom wojskowym, specjalni oficerowie obrony gospodarczej, przeważnie z wykształcenia technicy i handlowcy, pełnią służbę na terenie poszczególnych przedsięwzięć lub grup przedsięwzięć. Każda, najmniejsza nawet, dziedzina życia gospodarczego, nawet zakłady kąpielowe, handel okrężny, posiadają swoją organizację branżową, do której dany zakład musi należeć i swojego generalnego komisarza, od którego otrzymują rozporządzenia natury wojskowo-gospodarczej.

To samo w rolnictwie, gdzie bada się za pomocą odpowiedniej instalacji nawet wydajność mleka u krów i nośność jaj u kur. Krótko mówiąc, poza organizacją wojennogospodarczą, już dzisiaj nie może istnieć w Niemczech żaden warsztat pracy gospodarczej.

Gromadzenie zapasów wojennych — w myśl starych zasad królów pruskich — uprawiane jest w Niemczech na wielką skalę. Zgromadzone wojenną rezerwę złota dla dokonania, z chwilą wybuchu wojny, uzupełniających zakupów. Zastosowano nową metodę magazynowania zapasów wojennych: w głębi skal i pod ziemią. W składach buduje się całe magazyny dla przechowania metali, zwłaszcza kolorowych, pod ziemią wykopuje się zbiorniki na ropę naftową. Wielkie są zapasy pszenicy, które Niemcy systematycznie powiększają. Magazyny skalne, względnie bezpieczne i efektywne, na co Niemcy nawet i w tej dziedzinie kładą nacisk, magazyny podziemne, do czego wykorzystuje się często dawne lochy, wypełniają się coraz bardziej zapasami wojennymi, wobec niechybnie grożącej Niemcom blokady gospodarczej, tej najpotężniejszej broni, jaką od czasów napoleońskich Anglia z powodzeniem stosuje w wojnie przeciwko tym, którzy usiłują naruszyć równowagę na kontynencie europejskim.

Cienie i blaski wojennej gospodarki Niemiec układają się dość równomiernie. Gospodarka ta wyczerpuje kraj i ludność, zmniejszając jej odporność na przyszłe trudności wojenne, daje natomiast pełną gotowość do rozwinięcia całej siły wojenno-gospodarczej narodu. Jednak wartość tej nowej, przez hitlerowców rozwiniętej formy gospodarczego przygotowania się do wojny, okaże się dopiero w praktyce. Starsi wojskowi, którzy mają za sobą doświadczenie wielu lat, odnoszą się do niej raczej sceptycznie. Dr. A. B.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy w lutym - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna, przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 232,50, Bruksela 89,55, Gdańsk 100, Helsingfors 11, Londyn — 24,91, Nowy Jork 5,31,38, Nowy Jork kabel 5,31,88, Oslo 125,20, Paryż 14,19, Sztokholm 128,20, Zurych 119,15. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,29,50, kanadyjskie 5,26,50, floreny holenderskie 281,50, franki francuskie 14,04, szwajcarskie 118,60, funty angielskie 24,82, guldery gdańskie 99,75, belgi belgijskie 89,30, korony norweskie — 124,40, duńskie 110,70, szwedzkie 127,70, liry włoskie 16,30, marki fińskie 10,70, niemieckie srebrne 78.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była słabsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna i 3 proc. inwestycyjna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. — 84, seria 88, II em. — 83, 4 proc. dolara 39,50, 4 proc. konsolidacyjna — 63,50, drobne odcinki 63, 4 i pół proc. wewnętrzna 62,25, 4 i pół proc. ziemskie 60, 5 proc. konwersyjna 67, 4 i pół proc. l. z. m. Warszawy 68,50, 5 proc. Warszawy z roku 1933 — 68, odcinki po 1.000 zł. 68,75, 5 proc. Łodzi z roku 1933 — 60,50, 5 proc. Lublina z roku 1933 — 59, 5 proc. Radomia z r. 1933 — 58, 5 i pół proc. l. z. Przemysłu Pol. skiego fantowe 82.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy większych obrotach akcjami metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 118, Cukier 38, Starachowice 57,25 — 56,25, Lipopy 92, Norblin 105 — 104, Modrzewiec 21 — 20,50, Haberbusch 68,50, Ostrowiec 78,50 — 77,75.

W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. renta ziemska odcinki po 5.000 zł. — 50,50, odcinki po 1.000 zł. — 52 — 51,75, odcinki po 500 zł. — 59,75, Firley 13,50 — 13,25, Węgiel 37 w zaofiarowaniu, Zyrardów — 60 w zaofiarowaniu, 5 proc. Warszawy stare 22,50.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	trans.	spredz.	kupno
Dolarówka	41,00		
Inwest. I em.	85,00		
Inwest. II em.	84,00		
Konsolidac.	64,00		
Wewnętrzna	62,75		
Bank Polski	121,00	120,00	
5 proc. Łodzi 34 z.	62,00	61,50	
Tendencja słaba.			

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszonica	22,50	—	22,75
Pszonica zbier.	22,00	—	22,25
Zyto	15,75	—	16,00
Jęczmień przem.	19,00	—	19,50
Otręby pszen. gr.	12,75	—	13,00
Otręby pszen. śr.	12,50	—	12,75
Otręby żytnie	11,75	—	12,00
Mąka pszenna 30%	41,00	—	42,00
35%	40,00	—	41,00
50%	36,50	—	38,00
65%	35,00	—	36,00
Mąka psz. raz. 95%	28,50	—	29,00
Mąka psz. 30-65%	32,50	—	33,50
35-65%	31,50	—	32,50
50-65%	25,50	—	26,50
60-65%	24,50	—	25,50
65-70%	23,50	—	24,50
Mąka żytna 30%	29,00	—	29,50
Mąka żytnia 55%	26,25	—	26,75
Mąka żytn. raz. 95%	22,50	—	23,00
Kasza gryczana	42,50	—	43,50
Kasza jęczm.	32,50	—	33,50
Rzepak ozimy	56,00	—	59,00
Rzepak jary	48,00	—	51,00
Tendencja na zboża, maki — ożywiona, na inne spokojna.			
Ogólny obrót 1746 tonn.			

NOTOWANIA BAWELNY

NOW JORK.
Otwarcie z dnia 19.IV
Maj 8,21, lipiec 7,87, październik — 7,48, grudzień 7,41, styczeń —, marzec 7,47.
ALEKSANDRIA.
Notowania z dnia 19.IV
Sakellaris: maj 11,57, lipiec 11,64, listopad 11,98.
Ashmouni: kwiecień 9,25, czerwiec 9,25, sierpień 9,30, październik 9,31, grudzień 9,24.

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród kobiet żyd. w Łodzi Wólczajska 21, tel. 167-15 przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana — haftarstwo.
2. Krawiectwo damskie — krój.
3. Górcieciarstwo — krój.
4. Bielizniarstwo — krój.
5. Modniarstwo — kapelusze.
6. Ondulacja.
7. Manicure.
Sekretariat czynny w godz. 9—13 i 15—19.

Podobno...

Duże wrażenie w kołach kupieckich wywołało zawieszenie płatności przez poważną firmę włókienniczą Sz. w Warszawie przy ul. Gęsiej. Długi tej firmy wobec większych wierzycieli wynoszącej przeszło 150 tys. zł.

Firma znalazła się w trudnościach płatniczych w okresie alarmujących wiadomości wojennych. Otrzymała ona wiele protestów z prowiniej, na skutek niepomyślnych pogód i wstrzymania się szerszych warstw ludności od kupna do wyjaśnienia sytuacji.

Regulacja miałaby — podobno — nastąpić w granicach 50—70 procent.

*

W Białymstoku odbyła się siódma z kolei aukcja wełny, na którą dostarczono 60.000 kg. wełny. W aukcji wzięli udział kupcy z Białegostoku, Łodzi i Warszawy, którzy zakupili ogółem 21.000 kg. wełny.

Interesowano się głównie cienką wełną, za którą płacono ceny niższe, niż na ostatnich targach poznańskich.

Małe obroty tłumaczą się częściowo stagnacją w przemyśle włókienniczym.

*

Zgodnie z zapowiedzią komisara generalnego pożyczki lotniczej, dzień 5 maja będzie ostatecznym terminem, a zamiana świadectw tymczasowych na oryginalne obligacje nowej pożyczki dokonana będzie jesienią najpóźniej do 30 listopada.

*

Rząd litewski w najbliższym czasie podjąć ma prace nad rewizją handlowej umowy polsko-litewskiej. Nasze porozumienie z Litwą i zrównoważenie wzajemnych obrotów, w dużej mierze uzależnione było od wykorzystania splawności Niemna i od możliwości posługiwania się portem kłajpedzkim dla naszego eksportu drzewa. W obecnych warunkach politycznych zasady tej umowy zostały podważone i musi być dokonana rewizja.

Poważny wzrost eksportu łódzkiego

Eksport włókienniczy okręgu łódzkiego wyniósł w marcu 341.483 kg. wartości zł. 2.892.054 co w porównaniu z lutym wykazuje poważniejszy wzrost. Ilość wywiezionych kilogramów wzrosła o 128.674. Wartość zaś zwiększyła się o 1.005.897, a więc jak z powyższych cyfr wynika eksport w ciągu marca w porównaniu z lutym wzrósł o blisko 60 proc.

Na pierwszym miejscu pod względem wartości wyeksportowanych wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego uplasowała się Anglia, drugie miejsce zajęła Holandia, trzecie — Kolumbia, czwarte — Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, piąte — Chiny, szóste — Egipt.

DO PALESTYNY

Indywidualne i zbiorowe wyjazdy.

New York WYSTAWA ŚWIATOWA 1939 r.

Wyjazdy indywidualne i zbiorowe

Wycieczki Letnie Morskie

Sztokholm — Kopenhaga Antwerpia — Londyn

31/V — 5/VI 13 — 21/VII

Do Anglii, Belgii, Francji, Szwajcarii, Włoch

Indywidualne wyjazdy w dowolnych terminach.

Indywidualne i rodzinne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady, Stanów Zjednoczonych i innych krajów europejskich i zamorskich.

P. B. P. „ARGOS” w Łodzi, Traugutta 1

— tel. 107-86 i 104-00 —

Firma B. Rusiński

reguluje swe zobowiązania

W dniu onegdajszym odbyło się zebranie wierzycieli firmy B. Rusiński w Wejherowie.

Firma ta, reprezentująca na większą skalę handel włókienniczy, zawiesiła ostatecznie wypłaty. Wśród wierzycieli jej figurują 53 łódzkie firmy włókiennicze, których należności

wynoszą 135.000 zł.

Pomiędzy wierzycielami a firmą B. Rusiński zawarty został układ, na podstawie którego firma ta pokryje swe zobowiązania w wysokości 75 proc.

Dla dopilnowania warunków układu wybrana została specjalna komisja.

Zniżka papierów trwa

Spadek ma charakter przejściowy

Na rynku walorów tendencja dla papierów wartościowych była w dalszym ciągu zniżkowa. Zniżka obecna posiada charakter przejściowy.

Kursy kształtowały się następująco:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna obniżyła się o 50 pkt.: 62 kupno, 62,50 sprzedaż.

3 proc. pożyczka inwestycyjna spadła o 100 pkt. I em. obracano po 83,75 kupno, 84,25 sprzedaż, za II em. płacono 82,75, żądano 83,25 Tyleż straciły serie: I em. obracano po 87,75 i 88,25, zaś II em. po 86,75 i 87,25.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) straciła 150 pkt. 39,25 w placeniu, 39,75 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna miała tendencję zniżkową: 62,25 kupno, 63,75 sprzedaż, drobne odcinki straciły 100 pkt. i płacono za nie 62,75, żądano 62,25.

5 proc. pożyczka konwersyjna po kilkudniowej przerwie znów była notowana. Obracano nią po kursie o 100 pkt. niższym od poprzedniego: 65,75 kupno, 67,25 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V obniżyły się o 150 pkt. 59,75 w placeniu, 60,25 w żądaniu.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy: listy stare nie były oficjalnie notowane. Na rynku prywatnym obracano nimi o 50 pkt. niższym od poprzedniego: 72,25 kupno, 72,75 sprzedaż. Listy z 1933 r. grubsze odcinki straciły 75 pkt. spadając do 67,75 w placeniu, 68,25 w żądaniu, drobne odcinki straciły 50 pkt. i płacono za nie 68,50, żądano 69.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi nie były oficjalnie notowane. Na rynku prywatnym obracano nimi po kursie poprzednim: 61,25 kupno, 61,75 sprzedaż za listy z 1933 r. i 59,75 kupno, 60,25 sprzedaż za listy z 1938 r.

3 proc. renta ziemska: odcinki po 1000 zł. bez zmian: 51,75 kupno, 52,25 sprzedaż, za odcinki po 500 zł. płacono o 100 więcej niż onegdaj: 60,75 kupno, 61,25 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym — nadal słabiej. Akcje Banku Polskiego doznały dalszej 200 pkt. zniżki i obracano nimi po 117,50 kupno, 118,50 sprzedaż.

POLTOUR

Polskie Biuro Podróży
Łódź, ul. Traugutta 2
Telefon 120-37

organizuje popularne wycieczki DO FRANCJI, ANGLII, BELGII, WŁOCH, HOLANDII, SZWAJCARII, ŁOTWY, ESTONII, LITWY, RUMUNII i WĘGIER.

TANIE WYCIECZKI DO PALESTYNY.

WYCIECZKI MORSKIE STATKAMI: M/S „PIŁSUDSKI” i M/S „BATORY”

Wyjazdy rodzinne i indywidualne do ARGENTYNY, BOLIWII, BRAZYLII, KUBY, KANADY, PANAMY, AMERYKI i INNYCH KRAJÓW ZAMORSKICH.

SPRZEDAJE BILETY LOTNICZE i KARTY OKRĘTOWE PO CENACH NOMINALNYCH

Drugi dzień mistrzostw Europy

Zwycięstwa Czortka i Kolczyńskiego. -- Porażki Kowalskiego i Pilata

Wczoraj w drugim dniu zawodów bokserskich o mistrzostwo Europy odbywających się w Dublinie, walczyło znowu czterech Polaków, odnosząc dwa zwycięstwa i ponosząc dwie porażki. Szymura i Pisarski walczyli dopiero dziś. ESTONCZYK KAEBI PODDAŁ SIĘ CZORTKOWI.

W wadze piórkowej CZORTEK wygrał ze znanym w Łodzi estończykiem KAEBI przez poddanie się tego ostatniego po drugiej rundzie.

Od razu w pierwszym starciu Polak rozpoczął huraganowy atak wobec którego przeciwnik jego jest zupełnie bezsilny. Rundę wygrywa Czortek wyseko.

Druga runda miała dramatyczny przebieg. Czortek ma w dalszym ciągu przewagę i w pewnej chwili rozciął estończykowi brew nad lewym okiem, ale po chwili SAM DOZNAJE GŁĘBOKIEJ KONTUZJI PRAWEGO OKA. Po drugiej rundzie estończyk poddaje się. Czortkowi zaszyto ranę klamrami.

Kontuzja Polaka okazała się dość poważna, ale Czortek ma nadzieję, że mimo to będzie mógł w czwartek walczyć.

W dalszych spotkaniach tej wagi Irlandczyk DOWNALL pokonał Niemca GRAAFA, Anglikowi R WATSONOWI przyznano niezbyt słuszenie zwycięstwo nad Węgrem FRIGYESEM, wreszcie Belg GENOT pokonał lotysza TREGERSA.

P. wojewoda protektorem jubileuszu Ł. K. S.

Komitet organizacyjny jubileuszowego obchodu 30-lecia Ł. K. S. zaprosił wojewodę łódzkiego p. Józewskiego na protektora tej uroczystości, który wyraził zgodę na to.

Obecnie kompletowana jest lista osób, które zaproszone będą do honorowego komitetu jubileuszowego.

Najbliższe mecze ligowe w Łodzi

Najbliższy mecz ligowy odbędzie się w Łodzi w przyszłą niedzielę, 30 kwietnia, przyczym przeciwnikiem Union - Touringu będzie Warszawianka. W maju odbędzie się w Łodzi tylko jeden mecz ligowy, a mianowicie w dniu 14-go z krakowską Garbarnią.

Z meczów wyjazdowych Union-Touring rozegra w ciągu maja dwa mecze, a mianowicie w Pogonia we Lwowie w dniu 7-go i z Ruchem w Hajdukach w dniu 21-go.

KOWALSKIEMU ODEBRANO ZWYCIĘSTWO NAD NUERNBERGIEM.

W wadze lekkiej KOWALSKIEMU niesłusznie odebrano zwycięstwo nad mistrzem Europy Niemcem NUERNBERGIEM. W pierwszej rundzie Niemiec miał przewagę i Polak odczuwa bardzo wyraźne jego ciosy. Druga runda była wyrównana, podczas gdy w trzeciej Polak przechodzi do gwałtownego ataku i nie pozwala zupełnie przeciwnikowi dojść do głosu. Niemiec broni się rozpaczliwie, ale przegrywa wysoko rundę.

Orzeczenie sędziów spotkało się z bardzo GWALTOWNYM PROTESTEM WIDOWNI, KTÓRA OWACYJNIE OKLASKIWAŁA POLAKA.

W drugiej walce w tej wadze znany również w Łodzi estończyk KANAEPPI wygrał na punkty z Belgiem JACOBEM.

W drugiej walce w tej wadze znany również w Łodzi estończyk KANAEPPI wygrał na punkty z Belgiem JACOBEM.

KOLCZYŃSKI ZWYCIĘŻA BYRONA.

Z dużym zaciekawieniem oczekiwano występu KOLCZYŃSKIEGO, który na przeciwnika wylosował belgę BYRONA. Walka nie była zbyt ciekawa. Polak miał przez cały czas dużą przewagę i wygrał wysoce na punkty. Belg jednak zamiast nawiązać walkę, bronił się

tylko, zasłaniając twarz łokciami. Walka miała więc raczej charakter treningu.

Kolczyński, mimo zwycięstwa, walczył zbyt wolno i niezbyt ruchliwie.

W innych spotkaniach Irlandczyk EVENDEN pokonał finałisty ROSSA, Anglik THOMAS wygrał niespodziewanie z Niemcem MURACHEM, a Szwed ERIKAAGREN znokautował w pierwszej rundzie lotysza TIASTO.

Porażka Muracha wywołała dużą sensację, gdyż powszechnie spodziewano się, że w finale dojdzie do pojedynku pomiędzy Niemcem i Kolczyńskim.

PILAT PRZEGRYWA NA PUNKTY Z RUNGE.

W wadze ciężkiej PILAT przegrał, zgodnie z przewidywaniami, z mistrzem olimpijskim RUNGE. W pierwszej rundzie Pilat walczył bardzo ambitnie, ale po kilku celnych ciosach Niemca słabnie. Druga runda była mniej więcej wyrównana. W trzecim starciu Niemiec znacznie górował i wygrał zasłużenie.

Anglik PORTER wygrał z Belgiem VAN DEUREM w pierwszej rundzie k.o., a znany w Polsce Włoch LAZARI odniósł zwycięstwo nad łódzkim pogromcą Pilata — estończykiem LINNAMAEGIM.

Wielkie przygotowania do meczu Polska—Belgia w Łodzi

Na onegdajszym posiedzeniu zarządu PZPN zastanawiano się nad przytowianiem do trzech najbliższych meczów piłkarskich, mian.: z Belgią w Łodzi w dniu 27 maja, z Szwajcarią w Warszawie i Bułgarią w Krakowie w dniu 4 czerwca. W związku z tymi meczami, PZPN urządza w dniu jutrzejszym w Warszawie konferencję organizacyjną, na którą zaprosił przedstawicieli okręgów: łódzkiego (nacz. Heliodora Konopkę) i krakowskiego (red. dr. Adama Obrubańskiego).

Prezes LZOPN nac. Konopka przedstawi w Warszawie dokładnie opracowany plan organizacji meczu z Belgią, plan rozbudowy stadionu LKS-u do pojemności około 30-tys. widzów. LZOPN spodziewa się na meczu tym rekordowej frekwencji i rekordowej kasy — 52.000 złotych.

Na mecz z Belgią w Łodzi, PZPN wysunął trzy kandydatury sędziów, które przedstawia związkowi belgijskiemu. W kolejności PZPN proponuje: a) KARLA WUNDERLINA z Bazylei, b) INŻ. MI-

HAILO POPOVITCHA i c) THORVALDA KRISTIANSENSA z Oslo.

Na mecz z Szwajcarią PZPN proponuje duńczyka Einera Ulrjcha (byłego mistrza tenisowego Danii, znanego w Polsce), szweda Rudolfa Eklöfa i belgijszycę Antoine Jorsena.

Wreszcie na mecz z Bułgarią wysunęto kandydatury: znanego w Łodzi prezesa lotewskiego zw. piłki nożnej Juris Redlichsa, rumuna Constantina Radulesco i estończyka Valdemara Roksa.

Reprezentacja w słabej formie zremisowała z jedenastką Krakowa 1:1

Wczoraj odbył się w Krakowie mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski a reprezentacją Krakowa. Mecz miał charakter treningowy przed spotkaniem Polska — Belgia. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0).

Reprezentacja Polski wystąpiła w składzie eksperymentalnym:

Krzyk, Gemza, Twórz, Lis, Nytz, Dytko, Pjec I-szy, Piontek, Cebula (Wilimowski), Pytel i Pochopin. Barw Krakowa bronili: Koczwar, Piontek, Szumilas, Jabłoński, Gruenberg, Liszka (Nowak i Filek), Giergiel, Klimza, Nowak, Artur, Zembaczyński.

Pierwszy próbnny „galop” piłkarskiej reprezentacji wypadł pod wielką względami negatywnie. Poza Krzykiem w bramce, cała drużyna grała miętko, bez wyrazu. Inicjatywa należała stale do Krakowa.

Najlepszym graczem na boisku był Krzyk w bramce. Niezła była ostatecznie i obrona. W pomocy poprawnie wypadł Lis, Nytz był bardzo pracowity, a Dytko miał różne okresy. Najlepszą częścią drużyny był atak. Napastnicy grali każdy na własną rękę. Pytel był cieniem swej sławy, Pjec uganiał się nieproduktywnie po boisku, Cebula grał na własną rękę, wysuwając się wciąż niepotrzebnie do przodu. Stosunkowo najwięcej „ciągu” na bramkę i myślę w akcji miała lewa strona — Pochopin i Pytel, chociaż — jak zaznaczyliśmy — i ten ostatni grał bardzo słabo.

Po zmianie pól zadebiutował w roli kierownika ataku Wilimowski, zastępując Cebulę. Z jego pojawieniem się znikła luka między środkami a łącznikami, niestety, ślązak tak przywykł do swej roli łącznika, że i na pozycji kierownika na-

padu był raczej łącznikiem i nie umiał zagrać skrzydłami. Stąd atak skazany był na forsowanie terenu trójką środkową.

Ogólnie zespołowi polskiemu może na zarzucenie brak ambitnej walki o piłkę, przetrzymywanie jej w decydujących momentach i kiepska dyspozycja strzałową.

Dla Krakowa bramkę zdobył Artur, dla repr. Gemza z rzutu wolnego.

Zdaniem p. Kałuży, eksperyment z Wilimowskim na środku ataku wypadł ujemnie. Ślązak jest „urodzonym” łącznikiem. Zapytany o wyniki meczu treningowego, oświadczył p. Kałuża, że w dalszym ciągu należy szukać kandydatów do reprezentacji i przeprowadzać eksperymenty.

Składu reprezentacji polskiej na mecz treningowy w Zagłębiu kapitan związkowy jeszcze nie ustalił.

CZTERECH POLAKÓW JESZCZE WALCZY W DUBLINIE.

Po drugim dniu mistrzostw bokserskich Europy wyeliminowanych zostało czterech Polaków (Jasiński, Sobkowiak, Kowalski i Pilat). Walczy jeszcze również czterech Polaków (Czortek, Kolczyński, Pisarski i Szymura).

Przeciwnikiem Czortka jest Belg GENOT. Pisarski walczy z Włochem Bonadio, Szymura spotka się ze Szwedem Erikssonem, przeciwnik Kolczyńskiego nie jest na razie znany, ale każdy z trójki: Evenden (Irl.), Thomas (Angl.) i Erik Anggren (Szwecja).

Automobiliści łódzcy rozpoczynają sezon w niedzielę

W niedzielę, 23 b. m., nastąpi w Łodzi otwarcie sezonu automobilowego oddziału łódzkiego Polskiego Touring-Klubu. W programie otwarcia odbędzie się nabożeństwo, poświęcenie maszyn oraz wręczenie nagród za przejechanie w sezonie ub. największej ilości kilometrów.

Na zakończenie odbędzie się wspólna wycieczka do Tomaszowa.

Terminarz imprez P. T. K. na sezon bieżący przewiduje wycieczki do Biskupina (28 i 29 maja), Łowicza (8 czerwca), Ciechocinka (28 sierpnia) oraz raid radiowo - lotniczo - samochodowy w dniu 9 lipca.

Na posiedzeniu komitetu między narodowej federacji bokserskiej w Dublinie uchwalono wybrać komisję specjalną, która czuwałaby nad organizacją bokserskich zawodów olimpijskich w roku przyszłym w Helsinkach. Do komisji tej weszli pp. Söderlund (Szwecja), Kankovsky (Węgry), Mazzia (Włochy) i Rybarczyk (Polska).

PRZEWIDUJĄCE
Zeromskiego 74/76. tel. 129-58

2-gi tydzień rekordowego powodzenia! Dziś i dni następnych! Film, który wzruszy i zachwyci wszystkich!
Kłamstwo Krystyny wg powieści **Stefana Kiedrzyńskiego „Dzień upragniony”**
W rolach głównych: Elżbieta Barszczewska, M. Cwiklińska, J. Sliwiński, Kaz. Junosza-Stępowski, Jacek Woszczerowicz, Michał Znicz i in.
Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc
W niedzielę i święta nieważne. — Pocz. przedst. w. dni powsz. o godz. 4. w soboty, niedziele i święta o godz. 12

RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś i dni następnych!

Genialny **WALT DISNEY** stworzył cud, zrealizował arcydzieło p. t. **„KRÓLEWNA ŚNIEŻKA”** Mówiony i śpiewany po polsku
Genialny **WALT DISNEY** stworzył cud, zrealizował arcydzieło treści, barwy i dźwięku, które przekracza granice fantazji ludzkiej. Zobaczycie pierwszy długometrażowy film Disney'a, który oczarował świat. Będziecie zdumieni i zachwyceni!
Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 grosze. Passe-partout, bilety ulgowe i bez pl. nieważne. — Uwaga! Prosimy o łaskawe punktualne przybycie na początki seansów.

KINO - TEATR
URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-54

7-my i ostatni tydzień rekordowego powodzenia! W celu umożliwienia szerszym masom publiczności obejrzenia arcydzieła filmowego w języku żydowskim pt. **„A Briwele der Mamen”** (List do matki) w rol. gł. Asy sceny żydowskiej: **Lucy i Mischa German, Maks Bożyk, G. Bulman, Aleks Sztajn** i inni.
obniżyliśmy ceny miejsc: na I seans wszystkie miejsca po 54 gr., następne seanse od 54 groszy.
Aktualny film osnuty na tle emigracji żydowskiej do nieznanego lesu. — Religijne pieśni: **„Kol Nidrej”, „Al Chet”** i in. Pocz. codziennie o g. 4-ej, w soboty i niedziele o 12

CAPITOL

Dziś premiera!

Film, który wzruszy i zachwyci!
Potężny dramat obyczajowy wg. powieści **Gabrieli Zapolskiej**

„O CZYM SIĘ NIE MÓWI”

Reż. M. Krawicz. — Obsada: Engelówna — Cybulski — Sielański — Samborski
Wysocka — Ina Benita

Ceny miejsc na wszystkie seanse
od 54 gr.

Przebieg od BÓLU GŁOWY
KOWALSKINA
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY i KATARZE

KAWIARNIA „SIM” NIEODWOŁALNIE OSTATNIE WYSTĘPY
Warszawskiej Szopki Politycznej
Piotrkowska 113
Dziś, jutro, w sobotę i niedzielę po 2 przedst. o 7 i 10 w.

PŁASZCZE impregnowane i jedwabne » **CE-WU** « **PIOTRKOWSKA 7**
Hurt-Detal poleca TELEFON Nr. 236-71
Ceny fabryczne!

Zakład artystycznej **NAPRAWY DYWANÓW** Zgł. tel. Fabr. „CARPET”
wszelkich chodników i linoleum **266-44** Repr. HOROWICZ Piotrkowska 107

KINO Mimoza
Od wtorku 18 do poniedziałku 24 kwietnia.
Dawno niewidziana ulubienica wszystkich **DOLORES DEL RIO** w wspaniałym filmie
„W CZTERY OCZY”
W pozostałych rolach: George Sanders i Peter Lorre.
II-gi film:
ANNY ONDRA w najlepszej komedii pt.
Ostrożnie z miłością
ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr. Nr. 9, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w poł., ostatni 9 w.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

PONCZOCHY, skarpetki, również z małymi skazkami. Bielizna damska, męska, piżamy, szlafroki. Największy wybór. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne. Narutowicza nr. 36, front, parter (Dawniej Śródmiejska 21). 413-15

PŁASZCZE impregnowane, jedwabne, wielki wybór, poleca „MODERNE”, Piotrkowska 10, front, II piętro. 3499-9

PONCZOCH, skarpetek, chusteczek wielki wybór. Chari, Piotrkowska nr. 37, III wejście. 500-2

Posady

GOSPODYNI, kuchmistrzynie, sjała fachowa, długoletnia praktyka, poszukuje posady w sanatorium, pensjonacie, najchętniej w Krynicy. Zgłoszenia sub „Kuchmistrzynie”

GOSPODYNI energiczna, wykwalifikowana poszukiwana. Oferty sub „Referencje obowiązkowe”.

Lokale

LADNIE umeblowany pokój z wszelkimi wygodami w czystym domu do wynajęcia dla kulturalnego Pana(-i). Al. Kościuszki 57-18, w godzinach od 12-5. 689-3

UMEBLOWANY pokój z wejściem z klatki schodowej dla pana do wynajęcia Zamenhofska 6, m. 38.

2-POKOJOWE z wygod. mieszkanie na 4 piętrze zaraz do wynajęcia. Legionów 44.

Nauka i wychowanie
UDZIELAM lekcji i korepetycji w zakresie 7-miu klas szkoły powszechnej. Dorosłym metodą skrótową (polonistyka, niemiecki). Ul. Pogonowskiego 85, m. 3, tel. 147-94 od 2-4. 552-2

Różne
OGRODY, parki, sady, zieleńce, ogródki przy willach, domach, fabrykach nowoczesnie projektuje i zakłada H. Koplin, Andrzejka nr. 10, tel. 163-56 (skład nasion Jasińskiego). 404-6

DOKTOR KLINGER
SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘC: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-28.

DOKTOR HENRYKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
Traugotta 9, front, I p
Tel. 262-98
przyjmuje od 8-11-ej i od 6-9 w.
Dla skórn. chorych godz. ambulator.: od 10-11-ej i od godz. 5-6-ej pp.

Dr. med. L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.
przyjm. od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

Przychodnia Specjalna dla chorych **wenerycznych**
Leczenie chorych wenerycznych, seksualnych i skórnych.
Leczenie promieniami Rentgena.
Analizy krwi i wydzielin.
Zawadzka 1, tel. 206-65
front I piętro
Czynna od 9 r. do 9 wiecz. **Porada 3 zł.**

Institut Cosmétique
Al. Kościuszki 41
tel. 204-89

Kupujcie z 1-go źródła
Wielki wybór:
Wózków dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACY wyscielanych
MATERACY sprężyn.
„Patent”
ŁÓŻEK połowych
w fabrycznym „DOBROPOL”
— składzie „DOBROPOL”
ŁÓŻEK komodowych
WYŻYMACZEK
marki „Rubbar”
ŁODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i decygn
Łódź, Piotrkowska 73
w podw. Tel. 159-90

Cukiernia „ZRODŁO”
Przejazd 1 — tel. 209-87
poleca
Paczki wyborowe
2 szt. 25 gr.
Ciastka
po 20 gr. szt.

UŻYWAJ TYLKO „OLLA” GUM...

Sygnatura: Km. 634 i 39 | II i Km. 866 | 39 | II
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 2-go Stanisław Anisierewicz, mający kancelarię w Łodzi, przy ulicy Przejazd Nr. 40 na podstawie art. 602 K.P.C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 kwietnia 1939 r. o g. 12 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 182 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z różnych mebli, pianina, futra i radio-aparatu oszacowanych na łączną sumę zł. 1390.—
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 5 kwietnia 1939 r.
Komornik (—) Anisierewicz

DR. MED. Markowiczowa
choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2
tel. 166-35
WZNOWIŁA PRZYJĘCIA

Sygnatura: Km. 1942/37/II
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 2-go rewiru Stanisław Anisierewicz mający kancelarię w Łodzi, przy ulicy Przejazd nr. 40 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 kwietnia 1939 r. o godz. 13-ej w Łodzi, przy ul. Rokicińskiej 53 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Olgi Demosowej, Teodory i Zygmunta Wagner i Karoliny Skalskiej, składających się z pianina, mebli i dywanu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1050 — 1050 — 1030.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 12 kwietnia 1939 r.
Komornik: (—) Anisierewicz
Sprawa Goldszpigłówny przeciwko D. Demosowej i in.

Sygnatura Km. 822 | 39 | II i Km. 867 | 39 | II
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 2-go Stanisław Anisierewicz mający kancelarię w Łodzi ul. Przejazd 40 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 kwietnia 1939 roku o godz. 12 w Łodzi, Piotrkowska 182 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jakuba Abramowicza i Heleny Abramowicz składających się z różnych mebli, maszyny do pisania i futra oszacowanych na łączną sumę zł. 1265.—
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 5 kwietnia 1939 r.
Komornik (—) Anisierewicz
Spr. Rozenewajga i m. Funt i in.
p-ko Abramowiczowi

Prywatna **PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA**
chor. skórne i weneryczne
Od 8-ej rano do 9 wieczór, w niedz. 9-1 po poł.
Panie przyjmuje kobieta lekarz
PIOTRKOWSKA 161
PORADA 3 ZŁ.

Szlify • Rysunki i Retusze
Klisze
do reklam gazetowych
Wykonują **Poligrafia**
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101 TEL. 157-68

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

DZIŚ **Dziś i dni następnych!** **SHIRLEY TEMPLE**
w swoim najlepszym filmie p. t. **SŁOWICZEK**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Redaktor: Józef Jarnsteh.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.
Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.